

Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego

18. posiedzenia, 3. sesyi, VII. peryodu Sejmu galicyjskiego

z dnia 4. lutego 1898.

T R E Ś Ć :

Spis petycyj.

Przemowy pp.: Sali i Hamoraka za poszczególne dwiema petycjami.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o regulacji rzeki Pełtwi z dopływami.

Pierwsze czytanie wniosku posła Andrzeja hr. Potockiego w przedmiocie poboru na rzecz funduszu ubogich miasta Krakowa opłaty gminnej od wkładek totalizatora.

Pierwsze czytanie wniosku posła Zolla o podwyższenia subwencji dla krakowskiej szkoły handlowej.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Brzesko na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych i piwa.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku Wydziału krajowego o udzieleniu Wydziałowi powiatowemu w Podhajcach koncesyi do pobierania opłat mytniczych na drodze gminnej Podhajce-Bożyków.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku Wydziału krajowego o udzieleniu gminie Babinie koncesyi do pobierania opłat mytniczych od mostu na rzece Strwiążu w Babinie.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku Wydziału krajowego o udzieleniu gminie Wolicy koncesyi do pobierania opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Wisłę między Wolica a Niepołomicami.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku Wydziału krajowego o udzieleniu Wydziałowi powiatowemu w Lisku koncesyi do pobierania

opłat mytniczych na drodze gminnej Olszanica-Rapienka.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji gospodarstwa krajowego z petycji komitetu Towarzystwa rolniczego w Krakowie o przyznanie subwencji 2.000 złr. na poemie targowe dla producentów chmielu krajowego.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji drogowej z petycji gmin i obszarów dworskich Olesko, Podhorce, Chwatów, Zahorce, Juśkowice, Ożydów i Przewłoczna o budowę drogi z Oleska do Podhorzec.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji drogowej z petycji Wydziału powiatowego Jarosławskiego o podwyższenie subwencji na drogę Łazy-Nowa Grobla.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji drogowej z petycji gminy Siedlecza (pow. Łańcuckiego) w sprawie uwolnienia mieszkańców tej gminy od obowiązku opłacania myta na drodze krajowej.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji drogowej o petycji Wydziału powiatowego w Ropczycach żądającej zasilenia powiatowych funduszy drogowych.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji drogowej o petycji gmin i obszarów dworskich żądających zniżenia myta mostowego w Denysowie.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji z petycji p. Zdzisława Wolskiego w sprawie budowy drogi w Siennowie.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji drogowej o petycji gmin i obszarów dworskich Korczyn, Kruszelnica, Jamielnica, Podhorodec, Urycz i Sopot w pow. Strzymskim, o przyspieszenie rekonstrukcji drogi

- komunikacyjnej i budowy mostu na rzece Stryj w Kruszelnicy.
- Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji drogowej o petycyach Zwierzchności gminnych w Zempniowie, Brniu Osuchowskim, Czerminie, Łysakowie, Woli Ottaleskiej, Kawenczynie, Hohenbachu, Ottaleszu, Surowie i Górcie ad Surowa w sprawie budowy drogi w zachodniej części powiatu Mieleckiego z Górki do Mielca.
- Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji petycyjnej z petycji Zwierzchności gminy Chocin tudzież Zwierzchności gmin Majdan, Krasna, Bereźnica, Niebyłów, Petranka i Dobrowlany w pow. Kałuskim o uwolnienie od datków na akuszerki okręgowe.
- Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji petycyjnej w sprawie prośby Dr. Jana Sołowskiego, prow. prymaryusza szpitala powszechnego w Zaleszczykach o veniam aetatis.
- Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji petycyjnej z petycji Anny Bireckiej, wdowy po grec. kat. proboszczu w Żurawicy o wyznaczenie jej pensyi z funduszów krajowych.
- Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji petycyjnej z petycji Jana Kobyleckiego o stabilizację na posadzie portyera przy szpitaliku św. Zofii we Lwowie.
- Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji petycyjnej z petycji Bazylego Bandrowskiego o odpisanie reszty kosztów leczenia obłąkanego syna w kwocie 93 złr.
- Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji administracyjnej o petycji gminy Wilcza względnie zezwolenia na rozdzielanie czynszu dzierżawnego, za pastwisko pobieranego, między członków gminy.
- Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji drogowej o petycji gmin Gawłuszowice i Ostrówek o niższenie taryfy względnie uwolnienie od opłaty mytniczej od przewozu przez rzekę Wisłok.
- Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji drogowej z petycji mieszkańców powiatu Strzyżowskiego o subwencyę na budowę mostu na Wisłoku na drodze powiatowej Strzyżowsko-Domaradzkiej.
- Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji szkolnej w sprawie petycji Emila Wiszmirskiego, emerytowanego nauczyciela, o przyznanie dodatku jednego pięciolecia i wyższej emerytury.
- Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji petycyjnej z petycji Reprezentacji powiatowej w Turce o utworzenie apteki w Boryni.
- Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji petycyjnej z petycji gminy Balnicy o wypłacenie odszkodowania w kwocie 340 złr. z kaucyi złożonej przez przedsiębiorców budowy drogi żelaznej Łupków-Cisna.
- Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji petycyjnej z petycji gminy Łopianki (pow. Doliński) o wyjednanie prawa poboru surowicy przez 6 miesięcy letnich ze źródła solnego w Strutynie wyżnym.
- Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji petycyjnej z petycji gminy Chocin (pow. Kałuskiego) o wyjednanie u. c. k. Rządu prawa poboru surowicy w Zawoju.
- Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji petycyjnej z petycji m. Bukowska o odpisanie kwoty 85 zł. dłużnej c. k. Rządowi.
- Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji petycyjnej z petycji Zwierzchności gminnej i obszaru dworskiego w Gnojniku w sprawie przeniesienia zapory mytniczej.
- Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji petycyjnej z petycji gminy Chodaczków mały o zwrot nadpłaty konkurencyjnej na drogę Grzymałów-Skałat-Smykowce w kwocie 3.155 złr. 28 ct.
- Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji petycyjnej z petycji Iwana Popowicza, zarobnika ze Zbaraża, o zapomogę.
- Sprawozdanie komisji administracyjnej o wniosku p. Pilata w sprawie ustawodawczego oznaczenia minimalnej rozległości parcel katastralnych. Głos p. Pinińskiego. Odroczenie sprawy.
- Interpelacya p. Szweda w sprawie należytości spadkowych.
- Interpelacya p. Ostapczuka z zażaleniem na c. k. komisarza Jaworczykowskiego w Śniatynie.
- Interpelacya p. Niebyłowca z zażaleniem na prześladowania młodzieży ruskiej w gimnazjum brodzkiem.
- Porządek dzienny 17. posiedzenia.
-
- (Początek posiedzenia o godzinie 10 min. 45. przed południem).*
- Przewodniczący JE. Dr. Stanisław hr. **Badeni**, Marszałek krajowy.
- Ze strony c. k. Rządu: Włodzimierz hr. **Łoś**, c. k. Radca dworu.
- Sekretarze pp.: Modest **Karatnicki**, Stanisław **Niezabitowski**, Andrzej hrabia **Potocki** i Mieczysław **Urbański**.
- Obecnych posłów 122.

Marszałek. Sejm w komplecie, posiedzenie otwieram. Protokół siedemnastego posiedzenia złożony w biurze marszałkowskiem do przejrzenia, protokół szesnastego posiedzenia uważam za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów.

Proszę p. sekretarza o odczytanie spisu petycyj.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta):

Spis petycyj wniesionych po dzień 4. lutego 1898.

1202. L. s. 1466. Wydział pow. w Rudkach, przez p. Rayskiego, o zmianę przepisów policyjno-weterynaryjnych — do komisji gospodarstwa krajowego.
1203. L. s. 1467. Ten sam, przez tegoż p., o uwolnienie urzędników Rad powiatowych od gminnych dodatków do podatków, tudzież od posług i robót — do komisji administracyjnej.
1204. L. s. 1468. Wydział pow. w Husiatynie, przez p. Horodyskiego, o nadanie szpitalowi Husiatyńskiemu charakteru powszechności i publiczności i o zarządzenie otwarcia tego zakładu — do komisji sanitarnej.
1205. L. s. 1469. Wydział pow. w Rudkach, przez p. Rayskiego, o podwyższenie funduszu subwencyjnego i zasilenie funduszu pożyczkowego na budowę dróg — do komisji drogowej.
1206. L. s. 1470. Wydział pow. w Brodach, przez p. Sałę, j. w. — do komisji drogowej.
1207. L. s. 1471. Gmina Brody, przez p. Sałę, o założenie Sądu obwodowego w Brodach — do komisji prawniczej.

Marszałek. Do tej petycji prosił o głos p. Sala. Udzielam mu głosu.

P. Sala. Wysoka Izbo! Konieczność tworzenia nowych sądów obwodowych od dawna ze wszech stron uznaną została. Powstał szereg sądów nowych, a jeżeli akcja w tym kierunku szybciej nie postępuje powodem tego względy natury finansowej.

Do licznych argumentów, które przemawiają zatem, aby zbyt obszerne okręgi sądowe zmniejszać przybywa obecnie argument nowy, bardzo silny, mianowicie wejście w życie nowej procedury cywilnej, która przekazuje wszystkie sprawy ponad 500 zł. do rozstrzygania sądom obwodowym.

Jeżeli jaka okolica w kraju powinna słuszenie domagać się sądu obwodowego, to jest nią bezwzględnie północno wschodnia część okręgu dzisiejszego sądu obwodowego złoczowskiego, składającego się z 6 sądów powiatowych. Bo oprócz znacznego oddalenia i trudnej komunikacji ze Złoczowem zachodzi i ta okoliczność przemawiająca za Brodami, że miasto to o dwudziestotysięcznej ludności dźwiga się obecnie z upadku ekonomicznego, w jaki popadło po zniesieniu wolno-cłowego okręgu. Dodać muszę, że $\frac{9}{10}$ części wszystkich spraw, które sąd złoczowski w charakterze sądu handlowego załatwiał dotychczas ze znacznymi kosztami i trudami dla stron interesowanych, pochodzi z Brodów.

Gdy nadto umieszczenie sądu samego jakoteż mieszkań dla etatu urzędników są w Brodach bardzo łatwe i dogodne, a sprawa umieszczenia sądu obwodowego w Brodach ma pewną stronę etyczną i obywatelską, ośmieliłbym się prosić, aby Wysoki Sejm łaskawie uwzględnił petycję miasta Brody, a pod względem formalnym proszę o odesłanie tej petycji do komisji prawniczej.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta dalej ze spisu petycyj):

1208. L. s. 1472. Gmina Podgórz, przez p. Czeczka o przyznanie jej prawa samostnego bezpośredniego wyboru posła na Sejm krajowy — do komisji reformy wyborczej.
1209. L. s. 1473. Ta sama, p. tegoż p., o podwyższenie płac tamt. nauczycielom — do komisji szkolnej.
1210. L. s. 1477. Wydział powiatowy w Kałuszu, przez p. Karatnickiego, o spowodowanie powstrzymania kroków egzekucyjnych przy ściąganiu podatków od rolników — do komisji podatkowej.
1211. L. s. 1478. Gmina Dębica, przez p. Michałowskiego, o utworzenie tam gimnazyum — do komisji szkolnej.
1212. L. s. 1479. Gmina Sporysz, przez p. Szweda o odpisanie zaległych prestatyj szkolnych — do komisji szkolnej.
1213. L. s. 1480. Gmina Żmigród, przez p. Datę o zezwolenie na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych i piwa — do Wydziału krajowego, jako komisji.
1214. L. s. 1481. Gmina Smolarzyna, przez p. Żardeckiego o utworzenie gimnazyum w Łańcucie — do komisji szkolnej.

1215. L. s. 1482. Gmina Sieradza, przez p. Styłę o zmianę ustawy o licencyjowaniu buhajów - do komisji gospodarstwa krajowego.

1216. L. s. 1483. Gmina Zabłotów, przez p. Hamoraka, o zezwolenie na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu — do Wydziału krajowego jako komisji.

Marszałek. Do tej petycji prosił o głos p. ks. Hamorak. Udzielam mu głosu.

P. ks. Hamorak. Wysokij Sojme! Petycja hromady mistoczka Zabłotiw, powitu śniatyńskoho na żal spizneno wejszła do Wysokoho Sojmu. Petycja sia dla hromady duże ważna bo od załahodzenia toj sprawy załężyt dobro hromady Zabłotiw. Dawnij-szyj zarjad hromadzki gospodarowaw jak najhirsze. Wsio w toj hromadi w zanedbaniu łyszene, szkoły ne ma, domu hromadz koho ne ma, narjadiw požarnych ne ma, policji ne ma, ałe za to bohato smitia, brudiw i dołhiw i chronycznij budżetowij ne dobr.

Szczoby tomu wsionu po czasty zaradyty, zarjad mistoczka, na kotroho czoli stoit duże energicznij czołowik na zasidaniu z dnia 27. sicznia 1898 uchwaływ, poneże ne można nakładaty szcze dodatkiw do podatkiw bilsze, bo teper hromada za nadto obciążena, wnesty petycju do Wysokoho Sojmu, szczyby Wysokij Sojm pozwoływ na podatok konsumcyjnyj wid horjacznych napojiw horilok, słodżenych napojw, wyna, pywa i medu.

Poneże toj podatok jest lększyj jak dodatki do podatkiw, bo płatiat jeho tii, kotri chotiat, bo „volenti non fit iniuria“, dlatoho jabym prosyw Wysokoho Sojmu, szczyby tuju petycju poper. Poneże sprawa sia jest duże nahła i pekuczna, pozwolu sobi postawyty wnesok szczyby petycju tuju przydiłenu Wydiłowy krajowemu jako komisji do złożenia sprawozdania szczy w toj sesji.

Marszałek. P. ks. Hamorak postawił wniosek odesłania tej petycji do Wydziału krajowego jako komisji, z poleceniem, by jeszcze w ciągu bieżącej sesji sejmowej przyszedł ze sprawozdaniem. Czy żada kto głosu? (Nikt). Nikt głosu nie żada, kto ten wniosek przyjmuje, zechce ręką podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sekretarz p. Urbański (czyta dalej ze spisu petycji):

1217. L. s. 1484. Urząd parafialny greckokatolicki i gmina Jamnica, przez p. Mandyczewskiego, o zasiłek na regulację rzeki Bystrzycy — do komisji gospodarstwa krajowego.

1218. L. s. 1485. Gmina i obszar dworski Wołesyniec, przez p. Winniczuka, o zasiłek na regulację rzeki Bystrzycy nadwórniańskiej — do komisji gospodarstwa krajowego.

1219. L. s. 1486. Gmina Mołodyłów, przez p. Mandyczewskiego, o zapomogę z powodu nieurodzaju — do komisji gospodarstwa krajowego.

1220. L. s. 1487. Gmina Błudniki, przez p. Winniczuka, o zapomogę na zasiewy wiosenne i na osuszenie bag-nisk — do komisji budżetowej.

1221. L. s. 1488. Gmina Medynia, przez p. Karatnickiego, jak wyżej — do komisji budżetowej.

1222. L. s. 1489. Ta sama, przez tegoż p., o bezpłatny pobór surowicy dla bydła — do komisji solnej.

1223. L. s. 1491. Gmina Błudniki, przez p. Winniczuka, o bezpłatny pobór surowicy dla bydła — do komisji solnej.

1224. L. s. 1492. Nauczyciele kółka konferencyjnego w Strzeliskach, przez p. Witolda Niezabitowskiego, o polepszenie bytu materyalnego — do komisji szkolnej.

1225. L. s. 1493. Pochmarski Rudolf, nauczyciel, przez p. Rottera, o dodatek pięcioletni — do komisji szkolnej.

1226. L. s. 1494. Zajac Michał, nauczyciel, przez p. Rudrofa, o zwrot wkładek emerytalnych — do komisji szkolnej.

1227. L. s. 1495. Winiarski Emil, nauczyciel, przez p. Karola Dzeduszyckiego, o policzenie czasu służby — do komisji szkolnej.

1228. L. s. 1496. Rakowski Bazyli, były nauczyciel, przez p. Karola Dzeduszyckiego, o dar z łaski — do komisji budżetowej.

1229. L. s. 1497. Domańska Karolina, wdowa po nauczycielu, przez p. Zajackowskiego, o zapomogę — do komisji budżetowej.

1230. L. s. 1498. Kliszewska Anna, wdowa po nauczycielu, przez p. Witolda Niezabitowskiego, o zapomogę — do komisji budżetowej.

1231. L. s. 1499. Towarzystwo leśne we Lwowie, przez p. Małachowskiego, o fundusz na tępienie mniszki w lasach gminnych — do komisji gospodarstwa krajowego.

1232. L. s. 1500. Towarzystwo „Szkoła ludowa“ w Krakowie, przez p. Kozłowskiego, o przyjęcie szkoły polskiej w Białej na etat krajowy lub udzie-

lenie subwencji — do komisji budżetowej.

1233. L. s. 1501. Komitet budowy kościoła w Nisku, przez p. Kostheima, o subwencyę — do komisji budżetowej.
1234. L. s. 1502. Ochronka chrześcijańska w Gorlicach, przez p. Wereszczyńskiego, o subwencyę — do komisji budżetowej.
1235. L. s. 1503. Stowarzyszenie „Gwiazda“ w Tarnopolu, przez p. Korytowskiego, o zasiłek — do komisji budżetowej.
1236. L. s. 1504. Stowarzyszenie wzajemnej pomocy uczniów wydziału prawa na uniwersytecie we Wiedniu, przez p. Weigla, o subwencyę — do komisji budżetowej.
1237. L. s. 1505. Olszewska Kazimiera, przez p. Abrahamowicza, o zasiłek na kształcenie się w śpiewie — do komisji budżetowej.
1238. L. s. 1506. Lerdówna Irena, przez p. Trzecieckiego, o zasiłek na kształcenie się w malarstwie — do komisji budżetowej.
1239. L. s. 1507. Jaworowski Stefan, przez p. Michalskiego, o odpisanie reszty kosztów leczenia żony Rozalii w lwowskim szpitalu — do komisji budżetowej.

Marszałek. Przystępujemy do porządku dziennego. Punkt pierwszy:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o regulacji rzeki Pełtwi z dopływami. (Al. 171.)

Sprawozdawca p. Edward Jędrzejowicz ma głos.

Sprawozdawca, Członek Wydziału krajowego p. Edward Jędrzejowicz.

Wydział krajowy uprasza o odesłanie tego sprawozdania do Komisji gospodarstwa krajowego.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda, kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek sprawozdawcy zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Andrzeja Potockiego w przedmiocie poboru na rzecz funduszu ubogich miasta Krakowa opłaty gminnej od wkładek totalizatora. (Al. 172.)

Dla uzasadnienia wniosku głos ma p. Potocki.

P. Andrzej hr. Potocki. Nie będę długo zabierał czasu Wysokiej Izbie motywowaniem mego wniosku, tembardziej, że zupełnie podobna nstawa została uchwaloną wczoraj dla miasta Lwowa. Nowa nstawa

o swojszczyźnie nakłada wielkie ciężary na miasta, szczególnie miasta większe, w których koncentrują się nietylko ubodzy z tego miasta, ale z całej okolicy i większej części kraju, mają zatem bardzo znaczne wydatki. Kraków ma specjalnie ten przywilej, że ściąga naszych współrodaków z poza kordonu, którzy ze względów czy religijnych, czy narodowych stamtąd muszą wychodzić i nieraz potem w razie starości lub ułomności stają się dla miasta ciężarem.

W ostatnich czasach rada miejska zastanawiała się nad tem, w jaki sposób sprawę opieki nad ubogimi uregulować i wybrano w tym celu osobną Komisję. Ta Komisja będzie oczywiście potrzebować funduszy do rozporządzenia, a trudno sobie wystawić inne odpowiedniejsze źródło dochodu jak opodatkowanie totalizatora. Dzieje się to wszędzie, w Rosyi, we Francyi i w innych krajach, gdzie totalizatora opodatkowano na cele dobroczynne. Dlatego proszę by Wysoka Izba rozszerzyła wczoraj uchwaloną ustawę także i na Kraków, a pod względem formalnym proszę o odesłanie tego wniosku do Wydziału krajowego jako Komisji i to z prośbą, aby przyszedł ze sprawozdaniem na jednym z najbliższych posiedzeń a w każdym razie jeszcze w tej sesji sejmowej.

Marszałek. Jest wniosek odesłania tego wniosku do Wydziału krajowego jako do Komisji z poleceniem przedłożenia sprawozdania na jednym z najbliższych posiedzeń.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Zolla o podwyższenie subwencji dla krakowskiej szkoły handlowej.

Dla uzasadnienia wniosku głos ma p. Zoll.

P. Dr. Zoll. Wysoki Sejmie! Podając do łaski marszałkowskiej mój wniosek o podniesienie subwencji pobieranej dotychczas przez prywatną szkołę handlową w Krakowie w wysokości 2.000 złr. do 4.000 złr. uczyniłem to z tem pełnem przeświadczeniem, że służę sprawie dobrej, ważnej i bardzo dla kraju pożytecznej. Jestem bowiem delegatem Ministerstwa wyznań i oświaty przy tej szkole, a jako taki mam najlepszą sposobność przekonania się o dzielnym i świetnym rozwoju, jaki mimoto istnieje, że rozporządza szczupłymi bardzo zasobami.

Szkola ta założona została przed 15 laty i zorganizowaną została, jako niższa szkoła handlowa trzy klasowa. Fundusze

jej składają się z subwencji udzielanej przez Izbę handlową krakowską, przez tamtejszą kongregację kupiecką, następnie przez Radę miejską krakowską, wreszcie z subwencji udzielanej jej przez Wysoki Sejm i ok. Rząd, również z opłacanego przez uczniów czesnego. Jednak z czesnego oczywiście wiele nie wpływa, albowiem uczniowie w wielkiej części od opłaty czesnego są uwolnieni, frekwencya wzmagala się rokrocznie, a uczęszczała do tej szkoły młodzież wzorowa. Pozwoli JE. Marszałek, że odczytam dwa tylko ustępy ze sprawozdania z roku 1894 na rok 1895, z których to ustępów najlepiej się okazuje, jak zarząd pojmował swoje zadanie i jacy uczniowie w tej szkole byli.

Ustęp ten opiewa. (czyta):

„Garnie się do tej szkoły coraz częściej młodzież z ukończoną trzecią, czwartą, a nawet niekiedy i piątą klasą realną lub gimnazjalną; mieliśmy uczniów, którzy z dobrym postępem zdali egzamin uprawniający do służby jednorocznej w wojsku. Nie unikają też szkoły rodziny do wyższej inteligencji należące i powierzają nam swych synów. Skutkiem tego nabiera młodzież nasza towarzyskiej powagi pośród kolegów szkół innych, a nasza szkoła staje się istotną szkołą średnią, stojącą godnie obok gimnazyów, szkół realnych i przemysłowych.

W ubiegłym roku uczniowie klasy III złożyli dowód, że młodzież nasza godną jest owego koleżeńskiego stanowiska na równi z gimnazjalistami. Zachowanie owych uczniów naszych było tak poważne, tak stateczne, tak wzorowe, że konferencya nauczycieli uznała za stosowne i potrzebne wyrazić im przy rozdaniu świadectw uznanie i pochwałę. Przybywa też młodzież do szkoły naszej z całego kraju, nawet z dalekich krańców wschodniej Galicyi i z innych ziem polskich. Wobec tego traci szkoła nasza znaczenie lokalne, a staje się ogólnie polską szkołą handlową“.

Wobec tych warunków powstała myśl, aby tę szkołę rozszerzyć i przyłączyć do niej klasy wyższe i w ten sposób zamienić ją na wyższą szkołę handlową. Ta myśl urzezywistnioną została w roku zeszłym, albowiem otwarto wtedy pierwszą klasę tego wyższego kursu, a w roku obecnym klasę drugą. Co się tyczy uczniów, to w przeszłym roku zapisało się 25 uczniów, klasyfikowanych było 24. I ta młodzież była wzorową, jak to wynika z następującego ustępu obecnego sprawozdania, który pozwolę sobie odczytać:

„Młodzież zachowywała się bardzo przyzwoicie, świadoma tego, że szkoła handlo-

wa nie powinna być i być nie może zbiorowiskiem wykołajonych realistów lub gimnazystów, ale zakładem naukowym, w którym gromadzić się może tylko zdolna, uczciwa, przyzwoita młodzież, objawiająca zamiłowanie do zawodu handlowego, który jest równie cennym, również pożytecznym i zaszczytnym, jak każdy inny, zdobyty studjami w innych szkołach“.

Jak zadanie swoje pojmuje zarząd szkoły, tego najlepiej dowodzi inny ustęp, w którym czytam:

„Troszcząc się o wykształcenie młodzieży, nie możemy zapominać o tem, że każda nauka, każda wiedza musi mieć oparcie etyczne. Dla tego to Wydział szkolny postanowił, aby młodzież katolicka miewała w niedziele i święta egzorty i zgromadzała się na wspólne nabożeństwo, młodzież zaś innych wyznań przedkładała przed każdą klasyfikacją świadectwo, iż bierze udział w ćwiczeniach religijnych swojego wyznania“.

Sądzę, że to wystarczy, aby pojąć pożytek tej szkoły nietylko dla Krakowa, ale dla całego kraju i zdaje mi się, że leży to w interesie naszym społecznym, aby tego rodzaju szkoły w naszym kraju się mnożyły. Służą one bowiem do uzupełnienia tego wybitnie praktycznego kierunku, który już został wytknięty przez wyższe szkoły przemysłowe i przez coraz liczniejsze w naszym kraju zawodowe szkoły przemysłowe. Handel i przemysł są przecież nadzwyczaj ważnymi czynnikami ekonomicznymi i są ściśle ze sobą związane, bo pomysłny rozwój przemysłu zależy od dobrze zorganizowanego handlu, a podstawą tego są niewątpliwie dobre szkoły handlowe. Jednak tego rodzaju wyższe zakłady handlowe wymagają oczywiście znacznie większych kosztów, aniżeli niższa szkoła handlowa.

Toteż zarząd szkoły krakowskiej spodziewał się, że nietylko subwencya krajowa i państwowa będzie zwiększona, ale że przyjdą jej w pomoc instytucje prywatne bankowe.

Tymczasem ta ostatnia nadzieja zawiodła i tylko z wielkiem uznaniem podnieść należy, że jeden z naszych Szanownych kolegów p. Dr. Rappaport złożył przy założeniu wyższej szkoły kwotę 500 złr. na cele szkoły a oprócz tego zobowiązał się rok rocznie przez lat ośm tę samą sumę na cele szkoły składać.

Dziś znajduje się szkoła w tem przykrem położeniu, że jeżeliby subwencya krajowa i państwowa nie zostały podwyższone musiałaby w bieżącym roku zamknąć te wyższe klasy, ponieważ nie miałaby z cze-

go wynagrodzić nauczycieli a ten fakt zachciałby mógł w przyszłości bytem całej szkoły.

Z tej też przyczyny pozwoliłem sobie uczynić mój wniosek popierając go jak najgoręcej i proszę pod względem formalnym, aby Wysoka Izba raczyła go odesłać do Komisji budżetowej. (Brawa).

Marszałek. Jest wniosek odesłania tego wniosku do Komisji budżetowej. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje punkt 4 porządku dziennego.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Brzesko na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych i od piwa.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Wereszczyński (czyta).

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Brzesko na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych i od piwa.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z 10 listopada 1897 r. postanowiła rada gminna w Brzesku zaprowadzić opłatę gminną od napojów spirytusowych i od piwa, na przeciąg sześciu lat, według następującej taryfy:

1. od jednego litra 100% spirytusu po 4 ct.
2. od jednego litra rumu, rosolisu i innych słodzonych napojów spirytusowych po 1½ ct
3. od jednego hektolitra piwa 80 ct.
4. od jednej faszki półlitrowej piwa po ½ ct.

Uchwała powyższa została w gminie należycie ogłoszoną i przez Radę powiatową na posiedzeniu z 15 grudnia 1897 przychylnie zaopiniowaną. Tem samem nie uwzględniono protestu kilkunastu izraelitów, wniesionego przeciw zaprowadzeniu rzeczonyj opłaty.

Według przedłożonych budżetów i rachunków stan majątkowy gminy przedstawia się następnie:

Budżet na rok 1895:
 dochody 7.270 złr. 69 ct.;
 wydatki 7.497 złr. 98 ct.;
 niedobór 227 złr. 29 ct., który pokryto 6% dodatkiem od podatków bezpośrednich.

Na rok 1896:
 dochody 6.570 złr. 39 ct.
 wydatki 7.428 złr. 24 ct.

niedobór 857 złr. 85 ct., pokryty 20% dodatkiem do podatków bezpośrednich.

Na rok 1897:

preliminowano dochody 6.548 złr. 26 ct.,
 wydatki 7.130 złr. 13 ct.,

na pokrycie niedoboru 581 złr. 87 ct. nałożyła Rada gminna 13% dodatek do podatków bezpośrednich, przypisanych w podatku na rok 1897 w kwocie 5.465 złr. 02 ct.

Wydział powiatowy atoli rozporządzeniem z dnia 2 czerwca 1897. l. 2102 podwyższył ten dogatek z 13% na 20%, a to celem uzyskania funduszu na pokrycie płac nowo kreować się mających posad urzędników gminnych.

Majątek zakładowy gminy Brzesko składa się z 8 morgów 1.442⁰ pastwiska nie przynoszącego żadnego dochodu i z dwóch obligacyi, opiewających na łączną kwotę 400 złr.

Główny dochód gminy stanowią opłaty targowe i 50% dodatek do podatku konsumcyjnego od mięsa. Przed kilku laty wybudowała gmina rzeźnię miejską i zaciągnęła na ten cel w Banku krajowym pożyczkę 8.000 złr., zaś z funduszu ubogich 4.000 złr., razem 12.000 złr. Na spłatę tych pożyczek obraca gmina znaczną część dochodów z rzeźni.

Potrzebę zaprowadzenia proszonych opłat uzasadnia gmina tem, że wskutek zarządzeń władz powiatowych, a w szczególności wskutek rozporządzenia c. k. starostwa z 13 listopada 1897. l. 27936, przystąpić musi do przeprowadzenia całego szeregu inwestycyi i robót porządkowych, jak budowy kanałów i ścieków, regulacyi ulic i placów, rekonstrukcyi studzien, budowy nowych jatek i rozszerzenia budynków szkolnych.

Pokrycie kosztów tych inwestycyi, obliczonych w przybliżeniu na 20.000 złr. przez podwyższenie dodatków do podatków bezpośrednich uważa gmina za niemożliwe z tego powodu, że wydatność podatkowa centa wynosi w gminie 40-42 złr.; na pokrycie więc niedoboru, jakiby się w budżetach corocznie okazywał, przy uwzględnieniu tylko niektórych potrzeb, wypadałoby podnieść stopę dodatków gminnych do wysokości 80-100%. Nałożenie zaś tak wysokich dodatków, jeśliby wogóle władze krajowe na to zezwoliły, dałoby się dotkliwie odczuć ubogim mieszkańcom gminy i podkopałyby siłę ich podatkową.

C. k. Dyrekcya galic. funduszu propinacyjnego w odezwie z 22 stycznia 1898. l. 498 sprzeciwiła się udzieleniu gminie Brzesko prawa poboru proszonych opłat, a to z powodu, że, zdaniem Dyrekcyi,

w gminie tej nie zachodzi na razie potrzeba pomnożenia dochodów, gdyż ani założone zamknięcie rachunków gminy Brzesko za rok 1896, ani preliminarz budżetowy na r. 1897 nie wykazują niedoboru.

Gdyby zaś w przyszłości zwiększone wydatki wymagały istotnie szukania innych źródeł dochodów, natenczas winna gmina, zdaniem c. k. Dyrekcyi, podwyższyć przedewszystkiem w myśl postanowień §. 79 ustawy z dnia 3 lipca 1896. Nr. 51, dodatki do podatków bezpośrednich do wysokości co najmniej 50%, co przy równoczesnem zaprowadzeniu większego ładu w gospodarce gminnej i ściślejszem ściąganiu zaległości czynnych niezawodnie wystarczy na pokrycie zwiększonych wydatków w tej małej miejscowości, a dla najbiedniejszej ludności mniej będzie uciążliwym niż dalsze obłożenie opłatami i tak już niepomiernie obciążonej konsumcyi trunków propinacyjnych.

Z uwagi jednak, że jak to wyżej przytoczono, gmina musi przystąpić do przeprowadzenia licznych inwestycyi, a tem samem starać się już obecnie o uzyskanie nowych źródeł dochodu, dalej ze względu na to, iż podwyższenie w tym celu dodatków do podatków bezpośrednich jest prawie niedopuszczalne, Wydział krajowy nie może podzielać powyższego zapatrywania c. k. Dyrekcyi gal funduszu propinacyjnego.

C. k. Dyrekcyja zastrzegła jednak, iżby na wypadek przychylenia się Wysokiego Sejmu do petycyi, prawo, o które się rozchodzi, nie zostało nadane gminie na czas dłuższy, jak do dnia 30. czerwca 1902., z którym upływa obecna dzierżawa prawa propinacyi w Brzesku i aby zobowiązano gminę, by co do wydzierżawienia tego prawa, względnie co do połączenia tej dzierżawy z dzierżawą prawa propinacyi w Brzesku, porozumiała się z dzierżawcą tego ostatniego prawa tamże, ewentualnie z c. k. Dyrekcyją.

Zastrzeżenia te podaje Wydział krajowy gminie Brzesko już obecnie do wiadomości i zastosowania się.

Uznając przeto potrzebę zaprowadzenia proszonych opłat Wydział krajowy wnosi: Wysoki Sejm raczy uchwalić dołączony projekt ustawy.

Ustawa

z dnia o zezwolenie gminie Brzesko na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych i piwa.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim postanawiam.

Art. I.

Gminie miasteczka Brzesko zezwala

się pobierać w latach 1898, 1899, 1900, 1901 aż do końca czerwca 1902 r. opłatę gminną od niżej poszczególnionych napojów spirytusowych i od piwa w gminie wyrabianych lub w jej obręb wprowadzanych i w niej zużywanych według następującej taryfy:

1. od napojów spirytusowych, których zawartość alkoholowa da się oznaczyć 100 stopniowym alkoholometrem, od stopnia alkoholu po 4 ct., czyli od hektolitra alkoholu po 4 złr.

2. od hektolitra rumu, rosolisu i innych słodzonych napojów spirytusowych po 1 złr. 50 ct.,

3. od hektolitra piwa po 80 ct.,

4. od 1. fiaszki $\frac{1}{2}$ -litrowej piwa po $\frac{1}{2}$ ct.

Art. II.

Do uiszczenia opłaty obowiązani są wszyscy ci, którzy napoje w art. I. poszczególnione dla konsumcyi miejscowej wyrabiają, lub sprowadzają czy to na sprzedaż, czy na własny użytek.

Art. III.

Okręg poborowy stanowi gmina miasteczka Brzesko.

Art. IV.

Ta opłata ciąży tylko na konsumcyi miejscowej, w obrębie gminy i nie można obciążać nią produkcji ani obrotu handlowego.

Art. V.

Od opłaty tej wolną jest wódka w tych wszystkich wypadkach, w których według §. 6 ustawy z dnia 20 czerwca 1888 r. dz. u p. Nr. 95 wolną jest ona od podatku konsumcyjnego.

Art. VI.

Bliższe postanowienia co do sposobu tej opłaty wyda w drodze administracyjnej c. k. Rząd w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mójemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta.

Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej. Sekretarz p. **Urbański.** Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej ustawy en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sekretarz p. **Urbański.** Wnoszę przyjęcie tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się

z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje punkt:

5. Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu Wydziałowi powiatowemu w Podhajcach koncesyi do pobierania opłat mytnicznych na drodze gminnej Podhajce-Bożyków.

Sprawozdawca p. Chamiec ma głos.

Sprawozdawca p. Chamiec (czyta)

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o udzieleniu Wydziałowi powiatowemu koncesyi do pobierania opłat mytnicznych na drodze gminnej Podhajce-Bożyków.

Wysoki Sejmie!

W celu utworzenia dla powiatu podhajeckiego ważnej arteryi ruchu komunikacyjnego, staraniem Reprezentacyi tamtejszego powiatu, przy użyciu zasobów prestatywnych i funduszków powiatowych, podjęta została na podstawie operatu technicznego przez Wydział krajowy zatwierdzonego, budowa drogi gminnej Podhajce-Bożyków i w roku 1897 doprowadzona do granicy powiatu brzeżańskiego w łącznej długości 15 klm. Budowa kosztowała 60.000 złr.

Prócz tego wybudowano w 11 kilometrów wspomnianej drogi w Litwinówce na rzece Żłotej Lipie dwa masty kosztem 4.500 złr., mianowicie: jeden mający długości 30 metrów, a drugi 10 metrów.

Z uwagi, że pomieniona droga wraz z mostami, ze znacznym kosztem wybudowana, nie mogłaby być należycie konserwowana przez odnośne gminy i obszary dworskie, Wydział powiatowy po myśli ustawy drogowej, za zgodą politycznej władzy powiatowej, objął ją w bezpośredni zarząd.

Jnż z wybudowaniem tej drogi na przestrzeni 9 klm., celem ulżenia powiatowi ciężaru utrzymywania jej w dobrym stanie, najwyższem postanowieniem z dnia 30 kwietnia 1895 dz. u. kr. Nr. 44 przyzwolony został Wydziałowi powiatowemu pobór myta drogowego wedle najniższej taryfy, obowiązującej na drogach krajowych.

Bacząc na to, że z ukończeniem budowy całej drogi i z wybudowaniem wyżej wspomnianych mostów, koszta konserwacyjne znacznie się zwiększyły i kosztorysem na r. 1898 objęte w kwocie 3.200 złr. w porównaniu z dochodem mytnicznym, przynoszącym rocznie 1.065 złr., wyższe są o 2.135 złr. Rada powiatowa uchwałą z dnia 31 grudnia 1897 r. upoważniła Wydział

powiatowy do wyjednania w drodze ustawodawstwa krajowego podwyższenia dotąd pobieranego myta drogowego, do wymiaru długością obecnej drogi usprawiedliwionego i zaprowadzenia myta mostowego z opłatą mytniczną 3 ct. od sztuki bydła ciężkiego w zaprzęgu.

Zważywszy, że tak droga, jak i mosty w połączeniu wzięte, posiadają przepisane warunki do żadanego omycenia i że powiat nader obciążony jest obowiązkami drogowymi, Wydział krajowy oświadcza się za wniesioną prośbą Wydziału powiatowego o udzielenie wyżej wspomnianej koncesyi, na przeciąg lat pięciu. Zgodnie z przyjętą normą postępowania Wydział krajowy proponuje zniesienie koncesyi z dnia 30 kwietnia 1895 r. dz. u. kr. Nr. 44, a natomiast udzielenie nowej koncesyi do poboru myta na drodze gminnej Podhajce-Bożyków na dwóch stacyach mytnicznych w szczególności na jednej stacyi myta drogowego z wymiarem 4 ct. od sztuki bydła ciężkiego w zaprzęgu, na drugiej zaś myta mostowego z wymiarem 3 ct.

Na podstawie powyższego wyводу Wydział krajowy wnosi: Wysoki Sejm raczy powziąć załączoną uchwałę.

Uchwała

o udzieleniu Wydziałowi powiatowemu w Podhajcach koncesyi do pobierania opłat mytnicznych na drodze gminnej Podhajce-Bożyków.

Art. I.

Na przeciąg lat pięciu od wejścia w wykonanie tej uchwały nadaje się prawo do pobierania myta na drodze gminnej Podhajce-Bożyków, Wydziałowi powiatowemu w Podhajcach, jako władzy zarządzającej, a to na rzecz tej drogi z zastrzeżeniem, że Wydział powiatowy, używając środków przewidzianych w §§. 19, 25 i 26 ustawy drogowej z dnia 5 lipca 1897 dz. u. kr. Nr. 43 przy pomocy pobieranego w myśl §. 32 tejsze ustawy dochodu z powyższego myta, pokrywać będzie wszelkie koszta połączone z utrzymaniem omyczonej drogi i mostów na niej się znajdujących w dobrym stanie.

Na wypadek zaniedbania przez Wydział powiatowy utrzymywanej drogi i mostów, zastrzega sobie Wydział krajowy wydanie stosownych zarządzeń, wskazanych w §. 35 ust. 2 i 3 wyżej powołanej ustawy drogowej.

Art. II.

Opłatę myta pobierać należy przy dwóch zaporach, a mianowicie:

A. Myto drogowe.

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu kwotę cztery (4) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych kwotę dwa (2) ct.

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego kwotę jeden (1) ct.

B. Myto mostowe.

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu kwotę trzy (3) ct.

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych półtora (1½) ct.

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego kwotę pół (½) ct.

Art. III.

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cieleta, zrebęta, owce, kozy i świnie — do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem, nie opłaca się żadnej należitości.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Z dniem wejścia w wykonanie niniejszej uchwały, traci moc obowiązującą koncesya z dnia 30 kwietnia 1895. dz. u. kr. Nr. 44, którą nadane było Wydziałowi powiatowemu w Podhajcach prawo do poboru myta na rzecz utrzymania drogi gminnej Podhajce-Bożyków.

Art. IV.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty myta lub o znizeniu teje.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę przyjęcie tej uchwały en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej uchwały en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość)

Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość)

Jest przyjęta.
Sekretarz p. Urbański. Wnoszę przyjęcie tej uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następuje punkt:

6. Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu gminie Babinie koncesyi do pobierania opłat mytniczych od mostu na rzece Strwiążu w Babinie.

Sprawozdawca poseł Chamiec ma głos.

Sprawozdawca p. Chamiec (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o udzieleniu gminie Babinie koncesyi do pobierania opłat mytniczych od mostu na rzece Strwiążu w Babinie.

Wysoki Sejmie!

Gmina w Babinie, powiatu Samborskiego, Najwyższem postanowieniem z dnia 14. lipca 1892 dz. u. kr. Nr. 58. uprawniona do poboru przez lat pięć opłat mytniczych od mostu na rzece Strwiążu w Babinie, z wpływem nadanej koncesyi wniosła prośbę o wyjednanie dla niej w drodze ustawodawstwa krajowego zezwolenia na dalszy pobór opłat mytniczych, jednakże wedle podwyższonej taryfy z klasy I-szej na II-gą

Tak c. k. Starostwo, jak i Wydział powiatowy zgodnie popierają wniesioną prośbę.

W szczególności w odezwie c. k. Starostwa z 16. b. m. L. 1495 wyrażoną jest opinia, przemawiająca za uwzględnieniem prośby gminy o odnowienie prawa mytniczego z tego powodu, że omycony most znajduje się w dobrym stanie, a leżąc w trakcie drogi, łączącej wiele gmin tamtejszego powiatu, jest niezbędnie potrzebny dla utrzymania komunikacji publicznej.

Wydział powiatowy, przeprowadziwszy na miejscu dochodzenie komisyjne, stwierdza następujące okoliczności:

Prosząca gmina w r. 1895 dokonała gruntownej rekonstrukcji omyconego mostu. Na pokrycie ztąd wynikłych kosztów w kwocie 4.400 zł. musiała ona zaciągnąć pożyczkę, którą dotąd spłaca.

Prócz tego ciążą na gminie koszta rocznej konserwacji w kwocie 300 zł., które tylko w części znajdowały zabezpieczenie z pobieranych opłat mytniczych. Dalsze utrzymanie mostu w dobrym stanie jest możliwe przy poborze opłat mytniczych wedle podwyższonej taryfy.

W obec tych danych i z uwagi na okoliczność, że most na rzece Strwiążu w Babinie, mający długości 4050 metrów, zalicza się do mostów, do których po myśli rozporządzenia ministeryalnego z dnia 3. lipca 1875 dz. p. p. Nr. 106, może być stosowana taryfa klasy II-giej, Wydział krajowy oświadcza się za udzieleniem koncesyi na następny okres pięcioletni.

Na podstawie powyższego wyводу Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć załączoną uchwałę:

Uchwała

o udzieleniu gminie w Babinie koncesyi do pobierania opłat mytniczych od mostu na rzece Strwiążu w Babinie.

Art. I.

Na przeciąg lat pięciu od wejścia w wykonanie tej uchwały nadajesię gminie w Babinie, powiatu Samborskiego, prawo do pobierania myta od mostu na rzece Strwiążu w Babinie pod warunkiem utrzymywania przedmiotu omyconego własnym kosztem w dobrym stanie z zastrzeżeniem, że analogicznie do postanowień zawartych w §. 38. ust. 12. ustawy drogowej z 5. lipca 1897 dz. u. kr. Nr. 43., w razie niedopełnienia powyższego warunku, uprawniony będzie Wydział powiatowy do objęcia, za zgodą politycznej władzy powiatowej przedmiotu omyconego w bezpośredni zarząd własny na koszt i niebezpieczeństwo gminy w Babinie.

Art. II.

Opłatę myta pobierać należy według następującego wymiaru:

1. Przy każdym wozie od jednego bydła zaprzężonego dwa (2) ct.

2. Od bydła przepędzanych:

a) od każdego konia dorosłego, bydła rogatego, osła, muła dwa (2) ct.;

b) od pięciu świń albo cieląt jeden (1) ct.;

c) od dziesięciu owiec jeden (1) ct.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie opłaca się żadnej należitości.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty mytniczej lub znizeniu tejże.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwata. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę przyjęcie tej uchwały en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej uchwały en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę przyjęcie tej uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto

się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następuje punkt 7.

Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu gminie Wolicy koncesyi do pobierania opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Wisłę między Wolicą a Niepołomicami.

Sprawozdawca p. Chamiec ma głos.

Sprawozdawca p. Chamiec (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o udzieleniu gminie Wolicy koncesyi do pobierania opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Wisłę między Wolicą a Niepołomicami.

Wysoki Sejmie!

Na prośbę gminy Wolicy, powiatu Krakowskiego, o zezwolenie jej na urządzenie publicznego przewozu przez rzekę Wisłę między Wolicą a Niepołomicami i o wyjednanie dla niej w drodze ustawodawstwa krajowego koncesyi do pobierania przy tym przewozie opłat mytniczych, orzekło tamtejsze c. k. Starostwo, że żądany przewóz na drodze gminnej od Barana przez Ruszczę, Wyciąże i Wolicę do Niepołomic jest niezbędnie potrzebny tak dla przewożenia osób, jakoteż bydła i zaprzęgów lekkich i ciężarowych i oświadczyło się za proszoną koncesyą do poboru opłat mytniczych.

Wydział powiatowy przeprowadziwszy dochodzenie komisyjne na miejscu, sprawdził rzetelność podanych w prośbie gminy Wolicy okoliczności co do koncesyi na pobór opłat mytniczych przy wspomnianym przewozie, a mianowicie:

Przewóz znajduje się na bardzo uczęszczanej drodze, na lewym brzegu Wisły, tuż nad tymże brzegiem.

Szerokość rzeki w miejscu przewozu, przy średnim stanie wody mierzy 84 metrów.

Potrzebne dla przewozu przyrządy, jak prom, łodzie, liny, łańcuchy i wiosła w kosztorysie policzone na 405 zł., sprawia prosząca gmina wyłącznie z własnych fundusów.

Koszta rocznego utrzymania przewozu obliczone na 401 zł. a. w., tylko w takim razie mogą być zabezpieczone, jeżeli użyconą będzie pomoc przez przyzwolenie gminie na pobór opłat mytniczych.

Na podstawie przeprowadzonego dochodzenia, Wydział powiatowy po myśli §. 99. lit. c) ustawy gminnej zatwierdził uchwałę Rady gminnej w Wolicy, którą

przyjęto zobowiązanie gminy do utrzymania przewozu.

Wydział powiatowy usilnie popierając petycję gminy Wolicy o udzielenie jej wyżej wspomnianej koncesyi nadmienienia, że taż gmina z powodu lichych nisko położonych swych gruntów i bardzo częstych wylewów Wisły bardzo uboga, mająca między swymi mieszkańcami wielu rybaków i flisaków, ze wszech miar zasługuje na udzielenie jej proszonej koncesyi, zwłaszcza, że daje gwarancję, że przewóz będzie należycie utrzymywać ku zupełnemu zadowoleniu przejeżdżających.

W uwzględnieniu przytoczonych okoliczności Wydział krajowy oświadcza się za udzieleniem gminie Wolicy żądanej koncesyi na przeciąg lat pięciu z zastrzeżeniem, że pobór myta rozpocznie się dopiero po oddaniu przewozu do użytku publicznego.

Na podstawie powyższego wyводу Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć załączoną % uchwałę.

Uchwała

o udzieleniu gminie Wolicy koncesyi do pobierania opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Wisłę między Wolicą a Niepołomicami.

Art. I.

Na przeciąg lat pięciu od wejścia w wykonanie niniejszej uchwały nadaje się gminie Wolicy, powiatu Krakowskiego, prawo do pobierania myta od przewozu przez rzekę Wisłę, między Wolicą a Niepołomicami, pod warunkiem utrzymywania przedmiotu omyconego w dobrym stanie własnym kosztem, z zastrzeżeniem, że analogicznie do postanowień zawartych w §. 38. ust. 12. ustawy drogowej z 5. lipca 1897 dz. u. kr. nr. 43. w razie niedopełnienia powyższego warunku, uprawniony będzie Wydział powiatowy do objęcia, za zgodą politycznej władzy powiatowej, przedmiotu omyconego w bezpośredni zarząd własny na koszt i niebezpieczeństwo gminy Wolicy.

Art II.

Opłatę myta pobierać należy według następującej taryfy:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu dwa i pół ($2\frac{1}{2}$) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od wierzchowca, tudzież od każdej sztuki bydła pędzonego ciężkiego, jako to: od koni, wołów, bujaków, krów, jałówek, byków, mułów i osłów i każdej pędzonej sztuki młodego bydła tego rodzaju dwa i pół ($2\frac{1}{2}$) ct.

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego, jako to: od cieląt, owiec, kóz,

nierogaczny, jakoteż od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tego rodzaju jeden (1) ct.

d) od każdej osoby pieszej, jadącej powozem wyjąwszy woźnicę, lub jadącej wierzchem jeden (1) ct

Pobór myta rozpocznie się dopiero po oddaniu wyżej wspomnianego przewozu do użytku publicznego.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty myta lub o znizeniu tejże.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę przyjęcie tej uchwały en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej uchwały en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę przyjęcie tej uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następuje punkt 8.

Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu Wydziałowi powiatowemu w Lisku koncesyi do pobierania opłat mytniczych na drodze gminnej Olszanica - Ropienka

Sprawozdawca p. Chamiec ma głos.

Sprawozdawca p. Chamiec (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o udzieleniu Wydziałowi powiatowemu w Lisku koncesyi do pobierania opłat mytniczych na drodze gminnej Olszanica-Ropienka.

Wysoki Sejmie!

Liski Wydział powiatowy po myśli ustawy drogowej za zgodą politycznej władzy powiatowej, objawszy drogę gminną Olszanica-Ropienka w bezpośredni zarząd i dokonawszy w roku 1897 jej rekonstrukcji, na mocy uchwały Rady powiatowej z d. 8. listopada 1897 r., wniósł prośbę o wyjednanie w drodze ustawodawstwa krajowego koncesyi do pobierania na wspomnianej drodze myta drogowego i mostowego na przeciąg lat pięciu wedle najniż-

szej taryfy, obowiązującej na drogach krajowych.

Za wniesioną prośbą przemawiają przede wszystkim te okoliczności, że tak droga Olszanica - Ropienka, mająca w nieprzerwanym ciągu 8 klm., jak i w 4 klm. tejsze drogi wybudowany most długości 20 metrów, posiadają przepisane warunki do omycenia;

że urządzona droga dla komunikacji publicznej i zaopatrzona w 39 mostów i przepustów, wymagała stopniowego wkładu w kwocie 29.316 zł. i że na ten cel, prócz użytych zasobów prestacyjnych, fundusz prestacyjny przyczynił się znacznie większymi zasilkami, które w r. 1897 zwiększone zostały aż do kwoty 5.566 zł.;

że znaczne koszty rocznej konserwacji kosztorysem wykazane w kwocie 3.200 zł., niepomierne zaciążyłyby na górskim powiecie, przeważnie przez ludność ubogą zamieszkałym;

że do żadanego zaprowadzenia opłat mytniczych skłonił Reprezentację powiatową głównie ten wzgląd, aby pociągnąć do opłat za niepomierne niszczenie drogi przez przedsiębiorców, którzy korzystając najwięcej z dobroczejstwa należytej komunikacji, uchylają się od dobrowolnych świadczeń na rzecz utrzymania tej komunikacji, a w pierwszym rzędzie przedsiębiorców, wywożących naftę z kopalni Ropienka i Wańkowa, tudzież wożących materiały drzewne z lasów w wymienionych miejscowościach, w Brelikowie, Paszowej i Zawadce.

W obec tych danych Wydział krajowy oświadcza się za udzieleniem Wydziałowi powiatowemu w Lisku koncesyi na pobieranie opłat mytniczych na drodze gminnej Olszanica - Ropienka.

Na podstawie powyższego wyводу Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć załączoną uchwałę:

U c h w a ł a

o udzielenie Wydziałowi powiatowemu w Lisku koncesyi na pobieranie opłat mytniczych na drodze gminnej Olszanica - Ropienka.

Art. I.

Na przeciąg lat pięciu od wejścia w wykonanie tej uchwały nadaje się prawo do pobierania myta na drodze gminnej Olszanica - Ropienka Wydziałowi powiatowemu w Lisku jako władzy zarządzającej, a to na rzecz tej drogi z zastrzeżeniem, że Wydział powiatowy używając środków przewidzianych w §§. 19.,

25. i 26. ustawy drogowej z dnia 5. lipca 1897 Dz. u. kr. Nr. 43. przy pomocy pobieranego w myśl §. 32. tejsze ustawy dochodu z powyższego myta, pokrywać będzie wszelkie koszty połączone z utrzymaniem omyczonej drogi w dobrym stanie.

Na wypadek zaniedbania przez Wydział powiatowy utrzymywanej drogi, zastrzeżę sobie Wydział krajowy wydanie stosownych zarządzeń, wskazanych w §. 35. ust. 2. i 3. wyżej powołanej ustawy drogowej.

Art. II.

Opłatę myta drogowego i mostowego przy jednej zaporze pobierać należy według tegoż samego wymiaru a mianowicie:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu dwa (2) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych jeden (1) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego pół ($\frac{1}{2}$) ct.

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebki, owce, kozy i świnie do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie opłaca się żadnej należytości.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty myta lub niżeniu tejsze.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. **Urbański.** Wnoszę przyjęcie tej uchwały en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej uchwały en bloc.

Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sekretarz p. **Urbański.** Wnoszę przyjęcie tej uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Kto przyjmuje tę uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Następuje punkt:

9. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego z petycji komitetu Towarzystwa rolniczego w Krakowie o przyznanie subwencji 2.000 zł. na premie targowe dla producentów chmielu krajowego.

Sprawozdawca poseł Sstadnicki ma głos.

Sprawozdawca p. **Stadnicki** (czyta):

Sprawozdanie

komisji gospodarstwa krajowego o petycji komitetu Towarzystwa rolniczego w Krakowie do l. 107.

Komitet Towarz. rolniczego w Krakowie wniósł petycję do Wysokiego Sejmu, żądając przyznania subwencji w kwocie 2.000 zł. na wypłatę premii targowej w wysokości 4 zł. od cetn. metr. chmielu w odpowiedniej jakości, dostarczonego na urządzić się mającą w Krakowie targowicę chmielową, bezpośrednio przez krajowego producenta.

Z wszech miar uzasadnionemi uznać należy motywą komitetu Towarzystwa rolniczego, przytoczone na uzasadnienie potrzeby utworzenia targu chmielowego w Krakowie, tak w kierunku zaopiekowania się tą ważną gałęzią produkcji rolniczej, jako też z powodu wyswobodzenia się z pod gniotącej ten produkt konkurencyi pozakrajowej.

Potrzeba udowodnienia znakomitej jakości naszego produktu, wywalczenia dlań należącej mu się słusznie „marki“ w stosunkach handlowych, przez kraj cały zaudać jest odczuta, by dalszych na to używać potrzeba uzasadnień.

Inną jednak kwestyą jest odpowiedni wybór sposobów dojścia do zamierzonego celu.

Przedewszystkiem zaznaczyć trzeba, że żądanie z funduszków krajowych subwencji na jakiś cel chociażby pożyteczny, ale skonsolidowany, że brak jeszcze wiadomości o tem, komu subwencya udzieloną być by miała, i brak pewności czy we właściwy sposób byłaby użyta, nie może i nie powinno być Wysokiemu Sejmowi dozwolonem.

Dalszą wątpliwością jest właśnie proponowany przez komitet Towarz. rolniczego sposób mający na celu zachęcenie producentów do obesłania powstać mającego targu chmielowego.

Jeżeli myśl jest zdrową, a targowica w Krakowie urządzoną zostanie, a w do-

datku producentom zapewnioną zostanie możność korzystania z zaliczek odpowiednich na dostawie się mający produkt, to niewątpliwie wielu producentów nie mających lepszego sposobu zbycia swego produktu, pospieszy z nim do Krakowa bez żadnej innej zachęty jak w nadziei własnego zysku.

Owa proponowana premia targowa nikogo nie zdecyduje do obesłania targu, a gdyby wprowadzoną została w myśl propozycyi komitetu rolniczego, czyż możnaby nazwać ją sprawiedliwą, gdyby co przecie jest przypuszczalnie możliwem — była premią dla producentów od miejsca zbytu nie zaudać oddalonych, a mających tem samem możność dostać się najwcześniej na projektowany targ, lub gdyby udzieloną została tylko tym producentom, którzy hodując najwcześniejsze gatunki chmielu, chociaż może gorszej jakości, pierwsi na targ pojawiłyby się mogli.

Dla tego też nie spuszczać z oka tej ważnej gałęzi produkcji rolniczej, a pragnąc do jej rzeczywistego powodzenia się przyczynić, na podstawie wszechstronnego zastanowienia się nad wyborem do tego prowadzących środków, sądzi komisya gospodarstwa krajowego, iż tylko odesłaniem całej kwestyi Wydziałowi krajowemu do ocenienia należyćie ją załatwi.

Na podstawie powyższych wywodów komisya gospodarstwa krajowego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję Towarzystwa rolniczego w Krakowie l. 107. odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego postawienia wniosków na przyszłej sesyi sejmowej.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu. (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Następuje punkt:

10. Sprawozdanie komisji drogowej z petycji gmin i obszarów dworskich: Olesko, Podhorce, Chwatów, Zahorce, Juśkowie, Ożydów i Przewłoczna o budowę drogi z Oleska do Podhorzec.

Sprawozdawca poseł Wiśniewski ma głos.

Sprawozdawca p. **Wiśniewski** (czyta):

Sprawozdanie

komisji drogowej o petycji gmin i obszarów dworskich: Olesko, Podhorce, Chwatów, Zahorce, Juśkowie, Ożydów, Przewłoczna, o budowę drogi z Oleska do Podhorzec.

Wysoki Sejmie!

Petenci żądają wybudowania i utrzymania drogi z Oleska do Podhorzec kosztem funduszów krajowych.

Ze względu że droga ta jakkolwiek potrzebna, ma tylko lokalne znaczenie, żądanie petentów nie ma żadnego uzasadnienia.

Nie da się zaprzeczyć, że Podhorce mają zamek tak pięknie urządzony i utrzymywany, a zawierający piękną bibliotekę i mnóstwo ważnych dokumentów historycznych, zasługują na to, aby były połączone dobrą drogą z Oleskiem z kąd się ma już dojazd kolejowy do Ożydowa.

Droga ta jednak może być zbudowaną wedle ogólnie przyjętych zasad kosztem funduszów powiatowych, bądź też kosztem funduszu powiatowego dróg gminnych i subwencji Wydziału krajowego, z tych więc powodów komisya drogowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Powyzszą petycyę l. 861. odstępuje się Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Następuje punkt:

11. Sprawozdanie komisji drogowej z petycji Wydziału powiatowego Jarosławskiego o podwyższenie subwencji na drogę Łazy-Nowa Grobla.

Sprawozdawca poseł Michałowski ma głos.

Sprawozdawca p. **Michałowski** (czyta):

Sprawozdanie

komisji drogowej o petycji Wydziału powiat. Jarosławskiego o podwyższenie subwencji na drogę Łazy-Nowa Grobla.

Wysoki Sejmie!

Petycja Wydziału powiat. Jarosławskiego zmierza do dwóch celów:

1. do uzyskania podwyższenia przyznanej mu przez Wydział krajowy 30-procentowej subwencji na budowę drogi Łazy-Nowa Grobla na 50-procentową subwencyę i o przyspieszenie rat, w których subwencya ma być wypłaconą;

2. do uzyskania tej podwyższonej subwencji nie tylko na budować się mającą część drogi, lecz także na tę jej część, która w r. 1896 i 1897 przy subwencji krajowej 30-procentowej już wybudowaną została.

Co do pierwszego. Ponieważ załatwienie petycji Wydziału pow. Jarosławskiego

o podwyższenie subwencji z 30 na 50% nie przechodzi atrybucyi przysługujących Wydziałowi krajowemu, ponieważ dalej termina, w których Wydział krajowy przyznaną subwencyę wypłacić jest czyto w obowiązku czy w możności od jego uznania zależą, komisya drogowa nie uważa się za kompetentną do wydawania pod tym względem opinii swojej i wkraczanie w atrybucyi przyznane Wydziałowi krajowemu.

Co do drugiego. Komisya drogowa sądzi, że przyznawanie nowych subwencji lub podwyższenie już dawniej przyznanych na drogi już zbudowane, dopuszczane być nie może, a to ze względu na niemożebność obliczenia w jakiej wysokości tego rodzaju subwencyonowanie dróg krajowy fundusz drogowy by obciążało, ze względu także na uszczerbek, jakiby nowo budować się mającym drogom subwencyonowanie dróg już zbudowanych przynieść musiało.

Z powyższych powodów komisya drogowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycja powiatu Jarosławskiego o podwyższenie subwencji 30% na drogę Łazy-Nowa Grobla, której znaczenie komisya drogowa uznaje, na subwencyę 50% odstępuje się Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

Nad tą samą petycyą o ile ona dotyczy przyznania podwyższonej subwencji na już zbudowaną w r. 1896 i 1897 część drogi, przechodzi Sejm do porządku dziennego.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Następuje:

Sprawozdanie komisji drogowej z petycji gminy Siedlecza (pow. Łańcuckiego w sprawie uwolnienia mieszkańców tej gminy od obowiązku opłacania myta na drodze krajowej.

Sprawozdawca p. Michałowski ma głos.

Sprawozdawca p. **Michałowski** (czyta):

Sprawozdanie

komisji drogowej o petycji gminy Siedlecza powiatu Łańcuckiego w sprawie uwolnienia mieszkańców gminy Siedlecza od obowiązku opłacania myta na drodze krajowej.

Wysoki Sejmie!

Komisya drogowa nie jest w stanie powziąć merytorycznej opinii o petycji gminy Siedlecza, a to z powodu niemożności sprawdzenia dat w petycji przytoczonych oraz z powodu nie przyłączenia

do petycji opinii Wydziału powiatowego Łańcuckiego o tej sprawie.

Z tego powodu Komisya drogowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję gminy Siedleczka odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i do merytorycznego załatwienia.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość) Wniosek jest przyjęty.

Następuje:

Sprawozdanie komisji drogowej o petycji Wydziału powiatowego w Ropczycach żądającej zasilenia powiatowych funduszów drogowych.

Sprawozdawca p. Starzyński ma głos.

Sprawozdawca p. **Starzyński** (czyta):

Sprawozdanie

komisji drogowej o petycji Wydziału powiatowego w Ropczycach, żądającej zasilenia powiatowych funduszów drogowych.

Wysoki Sejmie!

Wydział powiatowy w Ropczycach wniósł do Wysokiego Sejmu petycję o udzielenie subwencji celem zasilenia powiatowych funduszów drogowych.

W powyższej petycji przytacza Wydział powiatowy, że ma do utrzymywania 84 kilometrów dróg I. klasy i 512 kilometrów II. klasy.

Wedle przedłożonego preliminarza na rok 1898. koszta utrzymania dróg powiatowych wraz z płacą inżyniera powiatowego wynosić mają kwotę 8625 zł. zaś koszt utrzymania dróg I. i II. kl. kwotę 25.000 zł. czyli razem 33.625 zł.; gdy zaś na pokrycie tego wydatku spodziewany dochód z myta powiatowego, spłaty prestacji i zapasu kasowego wynosić ma tylko 3.350 zł., przeto zostaje do pokrycia dodatkami do podatków kwota 30.275 zł. Na pokrycie tej kwoty uchwaliła Rada powiatowa pobierać 18½% dodatków do podatków, oprócz 10% dodatków pobierać się mających już z mocy ustawy.

Gdy wedle §. 28 ustępu 4. ustawy drogowej z roku 1897 może być przyznany z funduszu krajowego zasiłek dla powiatowych funduszów drogowych, w razie jeżeli powiatowe dodatki do podatków bezpośrednich uchwalone przez Radę powiatową łącznie z 10% stałym dodatkiem przenoszą 20% tychże podatków, który to wypadek właśnie w powiecie ropczyckim zachodzi, przeto komisya drogowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję Wydziału Rady powiatowej ropczyckiej odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia w myśl §. 28 ustawy drogowej.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Następuje:

Sprawozdanie komisji drogowej o petycji gmin i obszarów dworskich żądających znizienia myta mostowego w Denysowie.

Sprawozdawca p. Starzyński ma głos.

Sprawozdawca p. **Starzyński** (czyta):

Sprawozdanie

komisji drogowej o petycji gmin i obszarów dworskich żądających znizienia myta mostowego w Denysowie.

Wysoki Sejmie!

Trzy gminy i trzy obszary dworskie powiatu tarnopolskiego wniosły do Wysokiego Sejmu prośbę o znizienie myta mostowego na rzece Strypie w Denysowie z 4 na 2 centy od konia, motywując swoje żądanie tą okolicznością, iż w roku bieżącym otwarta została stacya kolei w Denysowie (linia Halicz-Ostrów) wskutek czego zwiększyła się frekwencya przejezdnych, a tem samem i dochód z myta.

Zważywszy, że koncesya na pobór myta mostowego w wysokości 4 ct. od konia, odpowiadającej w zupełności długości przedmiotu omycowego (44½ metra) nadaną została gminom wspólnie z obszarami dworskimi w Denysowie i Kupeżnicach uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 3. lutego 1897 na lat pięć; komisya drogowa jest zdania iż nawet w razie zmienienia się stosunków lokalnych przed upływem pięciolecia taryfa znizoną być niemoże i dlatego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję gmin i obszarów dworskich powiatu tarnopolskiego, o znizienie taryfy myta mostowego na rzece Strypie, odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania przy ewentualnem odnawianiu koncesyi mytniczej.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Następuje:

Sprawozdanie komisji drogowej z petycji p. Zdzisława Wolskiego w sprawie budowy drogi w Siennowie.

Sprawozdawca p. Starzyński ma głos.

Sprawozdawca p. **Starzyński** (czyta):

Sprawozdanie

komisji drogowej o petycji p. Zdzisława Wolskiego, dotyczącej budowy drogi w Siennowie.

Wysoki Sejmie!

Pan Zdzisław Wolski, wniósł do Wysokiego Sejmu petycję o wybudowanie czterech kilometrów drogi szutrowanej w gminie Siennów powiatu Łańcuckiego, która to droga miałaby łączyć ze sobą dwie już istniejące drogi szutrowane t. j. Kańczuga-Pruchnik i Kańczuga-Jarosław.

Petent motywuje potrzebę budowy tej drogi jedynie złym stanem dróg w gminie Siennów utrudniającym transport drzewa i kamienia przeznaczanego do budowy innych dróg.

Ponieważ do petycji nie dołączono ani planu sytuacyjnego ani wogóle żadnych alegatów, z którychby komisja drogowa mogła powziąć przekonania tak o rzeczywistej potrzebie jakoteż o kosztach żądanej budowy, przeto komisja wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić.

Petycję p. Zdzisława Wolskiego o wybudowanie 4 kilometrów drogi w gminie Siennów odstępuje się Wydziałowi krajowemu do urzędowego załatwienia.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Następuje:

Sprawozdanie komisji drogowej o petycji gmin i obszarów dworskich Korczyn, Kruszelnica, Jamielnica, Podhorodce, Urycz i Sopot w pow. Stryjskim, o przyspieszenie rekonstrukcji drogi komunikacyjnej i budowy mostu na rzece Stryj w Kruszelnicy.

Sprawozdawca p. Olpiński ma głos.

Sprawozdawca p. Olpiński (czyta):

Sprawozdanie

komisji drogowej o petycji gmin i obszarów dworskich Kruszelnica, Jamielnica, Podhorodce, Urycz i Sopot w powiecie Stryjskim w sprawie przyspieszenia rekonstrukcji drogi komunikacyjnej i budowy mostu na rzece Stryj w Kruszelnicy.

Wysoki Sejmie!

Gminy i obszary dworskie Korczyn, Kruszelnica, Jamielnica, Podhorodce, Urycz i Sopot w powiecie Stryjskim w r. 1895 wniosły do Wys. Sejmu petycję o subwencję 50% z funduszków krajowych na budowę mostu na rzece Stryj, we wsi Kruszelnica a Wys. Sejm uchwałą z dnia 22. stycznia 1895 przyznał Wydziałowi powiatowemu w Stryju subwencję w wysokości

15% kosztów budowy na most na rzece Stryj w Kruszelnicy oraz bezprocentową pożyczkę na ten sam most w wysokości 25% kosztów budowy.

Z tej uchwały Wys. Sejmu Wydział powiatowy w Stryju nie skorzystał i do budowy mostu nie przystąpił lecz uchwalił przystąpić do budowy szutrowanej drogi od stacyi kolejowej w Synowodzku wyżnem przez Korczyn, Kruszelnicę, Urycz do Schodnicy a więc most na Stryju w Kruszelnicy do którego odnosi się uchwała Wys. Sejmu z 22. stycznia 1895 stałyby się składową częścią budować się mającej drogi.

W r. 1896 wniósł więc Wydział pow. w Stryju do Wys. Sejmu petycję o pozostawienie w mocy uchwały z 22. stycznia 1895 i przyznanie subwencji 50% na budowę całej drogi Synowodzko wyżne — Schodnica, a której składową częścią byłby rzeczony most na rzece Stryj w Kruszelnicy.

Wysoki Sejm w załatwieniu sprawozdania komisji drogowej o tej petycji powziął na posiedzeniu z dnia 1. lutego 1896 następującą uchwałę: petycję Wydziału powiatowego w Stryju o subwencję na budowę drogi Synowodzko wyżne-Schodnica i na budowę mostu w Kruszelnicy odstępuje się Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia po myśli okólnika Wydziału krajowego z d. 22. grudnia 1882 i dodatkowej instrukcji z d. 20. lipca 1890 i uwzględnieniem uchwały sejmowej z d. 22. stycznia 1895 dotyczącej bezprocentowej pożyczki w wysokości 25% na budowę mostu w Kruszelnicy.

Dla zbadania warunków budowy mostu na rzece Stryj w Kruszelnicy wydelegował w lipcu 1897 Wydział krajowy inżyniera swego, który w sprawozdaniu do Wydziału krajowego pod dniem 10. lipca 1897 LW. 44.014 powiada, że stały most w Kruszelnicy na filarach murowanych byłby bardzo kosztowny a dla bardzo znacznego zmniejszenia kosztów budowy należy go umieścić powyżej Kruszelnicy około 2 klm.

Wydział krajowy przesyłając 30. lipca 1897 LW 44.014 rzeczony sprawozdanie inżyniera Wydziału krajowego, Wydziałowi powiat. w Stryju nadmienia również, że wypracowanie szczegółowego projektu mostu będzie mógł na żądanie zarządzić, po ostatecznem zdecydowaniu przez Wydział pow. punktu umieszczenia mostu, na wybór którego, mogą również wpływać oprócz kosztów, warunki ekonomiczne, żądanie okolicy i datki dobrowolne stron interesowanych.

Na powyższy reskrypt Wydziału krajowego z lipca 1897 Wydział powiatowy w Stryju do dnia dzisiejszego żadnej odpowiedzi Wydziałowi kraj. nie dał.

Na podstawie powyższych wywodów, komisya drogowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję gmin i obszarów dworskich w powiecie Stryjskim przekazuje się Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie komisji drogowej o petycyach Zwierzchności gminnych w Zempniowie, Brniu Osuchowskim, Czerminie, Łysakowie, Woli Ottałęskiej, Kawęczynie, Hohenbachu, Ottałężu, Surowie i Górcie ad Surowa w sprawie budowy drogi w zachodniej części powiatu mieleckiego z Górki do Mielca.

Sprawozdawca p. Olpiński ma głos.

Sprawozdawca p. dr. Olpiński (czyta):

Sprawozdanie

komisji drogowej o petycyach Zwierzchności gminnych w Zempniowie (L. s. 821), Brniu osuchowskim (822), Czerminie (823), Łysakowie (824), Woli Ottałęskiej (825), Kawęczynie (826), Hohenbachu (827), Ottałężu (977), Surowie (978) i Górcie ad Surowa (979) w sprawie budowy drogi w zachodniej części powiatu mieleckiego od Górki przez Czermin, Trzcianę i Wolę mielecką do Mielca.

Wysoki Sejmie!

Zwierzchności gminne w Ziempiowie, Brniu osuchowskim, Czerminie, Łysakowie, Woli Ottałęskiej, Kawęczynie, Hohenbachu, Ottałężu, Surowie i Górcie ad Surowa wniosły do Wys. Sejmu petycję o budowę drogi w zachodniej części powiatu mieleckiego od Górki przez Czermin, Trzcianę i Wolę mielecką do Mielca.

Wedle zapodania tych gmin klęska nieurodzaju w r. 1897 spowodowana gradobiciem, wylewami i słą jest tak znaczną, że już dzisiaj nędma i głód zaglądają do chat włościańskich.

Z powodu braku fabryk, przemysłu domowego lub też innego zarobku w powiecie mieleckim, nędma i głód z wiosną jeszcze bardziej się zwiększa a o zarobek w powiecie trudno.

Aby temu oplakanemu stanowi zapobiedz proszą petenci o zarobek a który może być im dostarczony przy budowie rzeczonyj drogi.

Komisya drogowa jest tego zdania, że ze względów praktycznych i moralnych najbardziej wskazaną jest ta pomoc, która ubogiej ludności dostarczy zarobku przy robotach publicznych.

Z powyższych przytoczonych powodów komisya drogowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm przekazuje Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia przy rozdzielaniu zapadania i załatwienia przy rozdzielaniu w sprawie dla ludności dotkniętych klęską nieurodzaju w r. 1897.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Jeżeli nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji Zwierzchności gminy Chocin tudzież Zwierzchności gmin Majdan, Krasna, Bereźnica, Niebyłów, Petranka i Dobrowlany w powiecie Kałuskim o uwolnienie od datków na akuszerki okręgowe.

Sprawozdawca p. Słotwiński ma głos.

Sprawozdawca p. Słotwiński (czyta):

Sprawozdanie

komisji petycyjnej o petycji Zwierzchności gmin Chocin tudzież Zwierzchności gmin Majdan, Krasna, Bereźnica, Niebyłów, Petranka i Dobrowlany położonych w powiecie Kałuskim o uwolnienie od datków na wynagradzania akuszerki okręgowych.

Wysoki Sejmie!

Zwierzchności gmin Chocin, Majdan, Krasne, Bereźnica szlachecka, Sandstreu, Niebyłów, Petranka i Dobrowlany położonych w powiecie Kałuskim użalają się na to, że muszą opłacać akuszerki okręgowe, lubo akuszerkami temi z powodu wysokości kosztów nie posługują się i z tego powodu proszą o uwolnienie ich od opłacania tych akuszerki.

Z uwagi jednak, że obowiązek gmin do przyczyniania się pewnymi datkami do płac akuszerki okręgowych polega na ustawie kraj. z dnia 2. lutego 1891. Nr. 17., i rozporządzeniu c. k. Namiestnictwa z dnia 30. sierpnia 1892. l. 67.596, wydanego w porozumieniu z Wydziałem krajowym, z uwagi dalej, że akuszerki okręgowe mają obowiązek udzielania ubogim położnicom bezpłatnej pomocy a w końcu z uwagi, że staranie i piecza o ubogich jest obowiązkiem gmin wpływającym z ustawy gminnej, komisya petycyjna nie znajdując podstaw do jakiegokolwiek wskutek tej petycji zarządzenia, wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Nad petycją Zwierzchności gmin Chocin, Majdan, Krasne, Bereźnica szlachecka, Niebyłów, Sandstreu, Petranka i Dobrowlany o uwolnienie od datków na opłacanie akuszerek okręgowych, przechodzi Sejm do porządku dziennego.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Jeżeli nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie komisji petycyjnej w sprawie prośby Dra Jana Sołowskiego prow. prymaryusza szpitala powszechnego w Zaleszczykach o veniam aetatis.

Sprawozdawca p. Michalski ma głos.

Sprawozdawca p. **Michalski** (czyta):

Sprawozdanie

komisji petycyjnej w sprawie prośby Dra Jana Sołowskiego, prowizorycznego prymaryusza szpitala powszechnego w Zaleszczykach „o veniam aetatis“.

Wysoki Sejmie!

Dr. Jan Sołowski, mianowany przez Wydział krajowy prowizorycznym prymaryuszem szpitala powszechnego w Zaleszczykach dla przekroczenia wieku normalnego w służbie krajowej nie może uzyskać stabilizacji na tej posadzie, dopóki nie uzyska od Wysokiego Sejmu „veniam aetatis“.

Ze względu, że petent pozostając w służbie krajowej od roku 1880. przekroczył wiek normalny na stałych usługach w zakładach krajowych, najpierw jako sekundaryusz, następnie zaś jako prymaryusz szpitala krajowego we Lwowie i Zaleszczykach, wnosi komisja petycyjna:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm udziela Drowi Janowi Sołowskiemu prowizorycznemu prymaryuszowi szpitala powszechnego w Zaleszczykach „veniam aetatis“.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji Anny Bireckiej, wdowy po gr.-kat. proboszczu w Żurawicy o wyznaczenie jej pensji z funduszków krajowych.

Sprawozdawca p. Michalski ma głos.

Sprawozdawca p. **Michalski** (czyta):

Sprawozdanie

komisji petycyjnej z petycji Anny z Szkolnickich, wdowie po śp. Konstantym Bi-

reckim gr.-kat. proboszczu w Żurawicy powiatu przemyskiego o wyznaczenie jej z funduszków krajowych pensji.

Wysoki Sejmie!

Anna z Szkolnickich Birecka, wdowa po gr.-kat. proboszczu w Żurawicy powiatu przemyskiego, opisując swój politowania godny stan w jakim znajduje się mając wraz z dwoma synami tylko 60 zł. rocznie na utrzymanie, prosi aby Wysoki Sejm raczył jej z funduszków krajowych pensję roczną w dowolnej wysokości udzielić.

Komisja petycyjna, chociaż bynajmniej niezapoznaje, że położenie wdów i sierót po gr.-kat. duszpasterzach jest bardzo opłakane i politowania godne, i że państwo i kraj dbając dość hojnie o zabezpieczenie losu wdów i sierót po swoich funkcyjaryuszach, nawet i takich, którzy stosunkowo mniejsze usługi państwu i krajowi oddają, jak gr.-kat. duchowieństwo poniekąd obowiązek ma o zabezpieczenie losu wdów i sierót po gr.-kat. duchowieństwie pomyśleć; lecz ponieważ w tym kierunku do teraz (z przykrością podnosi się) nic nie uczyniono i Wysoki Sejm żadnymi funduszami na ten cel przeznaczonymi nierozporządza, komisja petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Nad petycją Anny z Szkolnickich, wdowy po śp. Konstantynie Bireckim o wyznaczenie jej pensji z funduszków krajowych, przechodzi się do porządku dziennego:

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji Jana Kobyleckiego o stabilizację na posadzie portyera przy szpitaliku św. Zofii we Lwowie.

Sprawozdawca p. Kostheim ma głos.

Sprawozdawca p. **Kostheim** (czyta):

Sprawozdanie

komisji petycyjnej na skutek petycji Jana Kobyleckiego wniesionej do Wys. Sejmu dnia 20. stycznia 1898 l. 992, o stabilizację w charakterze portyera przy szpitaliku św. Zofii we Lwowie.

Wysoki Sejmie!

Jan Kobylecki twierdzi, że od r. 1880. aż do r. 1892. służył w charakterze parobka przy szpitaliku św. Zofii zaś od roku 1892. do obecnej chwili w charakterze odźwiernego przy tym samym szpitaliku.

Będąc żonatym i ojcem licznej rodziny a wypełniając swoje obowiązki jak twierdzi ku zadowoleniu przełożonych, pragnie uzyskać stabilizację.

Komisya petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję Jana Kobyleckiego, odźwiernego w szpitaliku św. Zofii we Lwowie, o stabilizację na posadzie dotychczas zajmowanej, odstępuje się Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji Bazylego Bandrowskiego o odpisanie reszty kosztów leczenia obłąkanego syna w kwocie 93 zł.

Sprawozdawca p. Kostheim ma głos.

Sprawozdawca p. **Kostheim** (czyta):

Sprawozdanie

komisji petycyjnej na skutek prośby Bazylego Bandrowskiego, wniesionej do Wys. Sejmu 22. stycznia 1898 l. 1100 o darowanie resztującej kwoty 93 zł. kosztów leczenia syna Jana Bandrowskiego w zakładzie obłąkanych w Kulparkowie.

Wysoki Sejmie!

Bazyli Bandrowski twierdzi w swoim podaniu, że jest biednym i nie może zapłacić wszystkich kosztów leczenia syna swego śp. Jana Bandrowskiego przez Zakład obłąkanych w Kulparkowie na 193 zł. 8 ct. policzonych.

Na poczet tej należności została kwota 100 zł. 28 ct. w drodze egzekucji przez c. k. Starostwo z majątku petenta wydobyta, rozchodzi się obecnie o darowanie resztującej sumy 93 zł. 8 ct. a względnie o przeniesienie takowej na fundusz krajowy.

Komisya petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Prośbę Bazylego Bandrowskiego, o darowanie resztującej sumy 93 zł. 8 ct. a względnie o przeniesienie takowej na fundusz krajowy, wymaganej przez Zakład w Kulparkowie, tytułem kosztów leczenia syna śp. Bandrowskiego, odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego uwzględnienia.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następny punkt porządku dziennego usuwam na koniec posiedzenia.

Przechodzimy obecnie do punktu 24., t. j. do sprawozdania komisji administracyjnej o petycji gminy Wilcza względnie zezwolenia na rozdzielanie czynszu dzierżawnego, za pastwisko pobieranego, między członków gminy.

Sprawozdawca p. Dworski ma głos.

Sprawozdawca p. **Dworski** (czyta):

Sprawozdanie

komisji administracyjnej o petycji gminy Wilcza względem zezwolenia na rozdzielanie czynszu dzierżawnego za pastwisko pobieranego między członków gminy.

Wysoki Sejmie!

Gmina Wilcza w powiecie przemyskim wydzierżawiła pastwisko swoje wojskowości do odbywania ćwiczeń wojskowych na czas od 1. stycznia 1895 do 31. grudnia 1904. za czynsz roczny po 1279 złr. 76 ct. umówiony.

Na odbytem 13. lutego 1896 posiedzeniu uchwaliła Rada gminna Wilczy rozdzielanie tego czynszu dzierżawnego pomiędzy członków gminy, uzasadniając tę uchwałę twierdzeniem, iż członkowie gminy, pozbawieni użytkowania dla własnego bydła pastwiska, ponoszą znaczne straty w kosztach utrzymania takowego; dalej uwagą, że gmina Wilcza ma oprócz dochodu z tego czynszu dzierżawnego, inne stałe dochody, wystarczające na pokrycie wszelkich potrzeb, i że nienakładano dotąd na członków gminy żadnych dodatków do podatków bezpośrednich, lecz pokrywano wszystkie zwyczajne i nadzwyczajne potrzeby dochodami.

W celu uzyskania zezwolenia na wykonanie tej uchwały wniosła gmina Wilcza za pośrednictwem Wydziału przemyskiej Rady powiatowej d. 18. lutego 1896 l. 525 do Wysokiego Sejmu petycję, która to petycja zwróconą jej została uchwałą Wydziału krajowego z d. 10. lutego 1897 l. 9143. z oznajmieniem, że gmina może ją wnieść do W. Sejmu na ręce jednego z posłów sejmowych.

Tą samą petycję, uzupełnioną podpisem posła sejmowego wniosła gm. Wilcza d. 19. stycznia 1898. l. 905. do Wysokiego Sejmu.

Z powodu, że sprawa ta nie jest dostatecznie zbadaną, gdyż niewiadomo czy pastwisko jest majątkiem gminy czy dobrem jej, że niedostarczono żadnych dowodów na okoliczności w uchwale Rady gminnej przytoczone, nie może petycja ta merytorycznie być załatwioną.

Mając jednak na uwadze, że odjęcie możności pasania bydła swojego na wydzierżawionem wojsku pastwisku, może być dla członków gminy do tego uprawionych przyczyną szkody, którą by wynagrodzić należało, mniema komisya administracyjna, iż zbadanie okoliczności w uchwale Rady gminnej Wilczy z 19. lutego 1896 przytoczonych jest wskazane, wnosi zatem:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycyę gminy Wilcza, o pozwolenie rozdzielania pobieranego czynszu za wydzierżawione wojsku pastwisko gminne pomiędzy członków gminy, dnia 19. stycznia 1898 l. s. 905. wniesioną, przekazuje Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i odpowiedniego załatwienia.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie komisji drogowej o petycji gmin Gawłuszowice i Ostrówek o znizenie taryfy względnie uwolnienie od opłaty mytniczej od przewozu przez rzekę Wisłok.

Sprawozdawca p. Starzyński ma głos.

Sprawozdawca p. Starzyński (czyta):

Sprawozdanie

komisji drogowej o petycji gmin Gawłuszowice i Ostrówek o znizenie taryfy względnie uwolnienie od opłaty mytniczej od przewozu przez rzekę Wisłok.

Wysoki Sejmie!

Gminy Gawłuszowice i Ostrówek powiatu mieleckiego wniosły do Wys. Sejmu prośbę o znizenie myta przewozowego od przewozu przez rzekę Wisłok względnie o zwolnienie od opłaty tegoż myta dzieci idących przez prom do szkoły iludności udającej się do kościoła po drugiej stronie rzeki położonego.

Zważywszy, że koncesya mytnicza na pobór opłat od przewozu przez Wisłok nadaną została obszarowi dworskiemu w Gawłuszowicach uchwałą Wys. Sejmu z dnia 15. lutego 1897 na lat pięć a w artykule III. odnośnej koncesyi powiedziano wyraźnie, iż przy poborze myta przewozowego mają być zastosowane ogólnie obowiązujące przepisy o uwolnieniu od opłat mytnicznych,

Komisya drogowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycyę gmin Gawłuszowice i Ostrówek odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia w myśl odnośnej koncesyi mytniczej.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Z kolei następuje: sprawozdanie komisji drogowej z petycji mieszkańców powiatu Strzyżowskiego o subwencyę na budowę mostu na Wisłoku na drodze powiatowej Strzyżowsko-Domaradzkiej.

Sprawozdawca p. Urbański ma głos.

Sprawozdawca p. Urbański. (czyta):

Sprawozdanie

Komisji drogowej z petycji mieszkańców powiatu Strzyżowskiego o subwencyę na budowę mostu na Wisłoku na drodze powiatowej strzyżowsko-domaradzkiej

Wysoki Sejmie!

Uchwałą Wysokiego Sejmu z stycznia b.r. odesłaną została petycyja 1.993 mieszkańców powiatu Strzyżowskiego do komisji drogowej.

W petycji tej upraszają petenci, aby Wysoki Sejm raczył, na budowę mostu na Wisłoku na drodze powiatowej Strzyżów-Domaradz oraz na przełożenie tej drogi w I. kilometrze, uchwalić subwencyę w wysokości połowy kosztów obliczonych w przedłożonym kosztorysie na 38.000 złr.

Uzasadniając tę prośbę podnoszą petenci, że droga Strzyżowsko-Domaradzka przekraczająca pod Strzyżowem rzekę Wisłok, łączącą się w Domaradzu z drogą powiatową domaradzko-brzozowską oraz z drogą państwową przemysko-dukelską, a ta z drogą państwową Krośnieńską jest pod względem handlowym bardzo ważną. Dalej podnoszą petenci, że od czasu wybudowania kolei jasielsko-rzeszowskiej, ruch handlowy i osobowy w znacznej części powiatów brzozowskiego i krośnieńskiego skierowany został do stacji kolei w Strzyżowie i odbywa się tą w mowie będącą drogą. Brak zatem pewnej i stałej komunikacji przez rzekę Wisłok, gdyż przeprawa odbywa się promem, a wrazie większej wody, w czasie sphywających lodów lub zamarznięcia częściowego, wszelka komunikacyja jest niemożliwą, dotkliwie odczuwać się daje.

Komisya drogowa podając tę petycyę i jej uzasadnienie, przyznaje, że droga strzyżowsko-domaradzka na której ruch handlowy i osobowy stale wzrasta, jak dowodzi podnoszenie się ciągle dochodów z promu jest bardzo ważną nietylko dla powiatu strzyżowskiego ale także dla sąsiednich powiatów, ma zatem ta komunikacyja większe jak lokalne lub powiatowe znaczenie i że brak mostu na Wisłoku ruch ten tamujący często odczuwać się daje.

Z powyższych powodów Komisya drogowa, wybudowanie mostu na Wisłoku za

wskazane, a przyczynienie się subwencją z funduszków krajowych do budowy za słuszne żądanie uważa.

Z drugiej strony jednak Komisya drogowa, podnieść musi, że przed uchwaleniem subwencji krajowej, należałoby:

1) Zbadać, czy mający się przełożyć i skierować do stacji kolejowej w Strzyżowie, 1 kilometr drogi Strzyżów-Domaradz nie mógłby być uznany za publiczny dojazd kolejowy;

2) Zbadać przedłożony przez Wydział powiatowy w Rzeszowie wysoki kosztorys, jak również cały operat techniczny na miejscu ze względu na projektowane położenie mostu, wobec zamierzonej regulacji Wisłoka, jako też przejście, przełożyć się mającego 1 klm. drogi przez tory kolei Rzeszów-Jasło pod samą stacją w Strzyżowie;

3) Zbadać czy nie byłoby wskazane zaniechanie projektu przełożenia 1 klm. drogi, a w miejscu obecnie istniejącego przejazdu na Wisłoku wybudowanie znacznie mniej kosztownego drewnianego mostu.

Na podstawie powyższych wywodów, Komisya drogowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycę mieszkańców powiatu Strzyżowskiego L. 993 przekazuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia wniosku na przyszłej sesji sejmowej.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek Komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Z kolei następuje sprawozdanie Komisji szkolnej w sprawie petycji Emila Wiszomirskiego, emerytowanego nauczyciela, o przyznanie dodatkowe jednego pięcioletnia i wyższej emerytury.

Sprawozdawca poseł **Brunicki** ma głos.

Sprawozdawca p. hr. **Brunicki** (czyta):

Sprawozdanie

Komisji szkolnej w sprawie petycji Emila Wiszomirskiego, emerytowanego nauczyciela w Wołoskiej wsi o przyznanie jednego pięcioletnia i wynagrodzenie strat z odmówienia tegoż wynikłych.

Wysoki Sejmie!

Emil Wiszomirski został zamianowanym reskryptem c. k. Rady Szkolnej kraj. z dnia 10 września 1880 d. 7959 rzeczywistym nauczycielem przy szkole filialnej w Kalnej z pensją roczną 250 fl. i prawem do dodatków pięcioletnich.

Gdy petent po 5 latach wniósł prośbę do Rady szkolnej kraj. o przyznanie mu dodatku pięcioletniego, otrzymał od Rady szkolnej kraj. pismem z dnia 29 października 1885 l. 994 odpowiedź odmowną z nad-

mieniem, że petent nie jest nauczycielem rzeczywistym, lecz tylko nauczycielem młodszym kierującym stale szkołą filialną a jako takiemu nie należy się dodatek pięcioletni, który w dekrete nominacyjnym tylko przez pomyłkę ze strony Rady szkolnej krajowej przyznany został.

Komisya szkolna stwierdziwszy, że przytoczone przez petenta fakta są zgodne z prawdą oraz nie wykluczając możliwości, że petent jako może nie dostatecznie obeznany z ustawami, mógł być dekretem Rady szkolnej krajowej w błąd wprowadzonym, skutkiem czego pozostał przy swej posadzie, nie szukając za inną może korzystniejszą posadą, wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycę Emila Wiszomirskiego, emerytowanego nauczyciela, odstępuje się c. k. Radzie szkolnej krajowej do uwzględnienia zupełnego w obu kierunkach, w petycji wymienionych.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek Komisji zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Z kolei następuje sprawozdanie Komisji petycyjnej z petycji Reprezentacji powiatowej w Turce o utworzenie apteki w Boryni.

Sprawozdawca poseł **Słotwiński** ma głos.

Sprawozdawca p. **Słotwiński** (czyta):

Sprawozdanie

Komisji petycyjnej o petycji Reprezentacji powiatowej w Turce o utworzenie apteki w Boryni.

Wysoki Sejmie!

Od dłuższego szeregu lat odzywają się nie bezpodstawne żądania o pomnożenie w Galicyi liczby aptek w stosunku do liczby, zapotrzebowania i warunków mieszkańców, jest bezsprzecznie liczba aptek w Galicyi nie wystarczająca.

Ustawa określająca liczbę aptek do liczby mieszkańców t. j. 4.000 mieszkańców na jedną aptekę, ułatwia niezwykle nawet powiększenie liczby aptek w Galicyi, jeżeli się zważy, że u nas w kraju wypada obecnie jedna apteka przeciętnie na 28.000 mieszkańców i na 300 kilometrów kwadratowych. Zaludnienie wzrasta, a i kultura lubo powoli wznaga się, zatem i liczba osób leczących się i potrzebujących lekarstw podnosi się. Zważyć też należy, że w Galicyi stosunki sanitarne w stosunku do innych krajów wcale zadawalniającymi nie są. W innych krajach na 100 osób umiera $2\frac{1}{2}\%$, w Galicyi $3\frac{1}{2}\%$. Statystyka wykazuje, że w krajach gęsto zasianych aptekami śmiertelność zmniejsza się. W Galicyi więc aptek za

mało, a pomnożenie ich odbywa się nader powolnie, chociaż szybszego pomnażania aptek domagają się i gminy i reprezentacje powiatowe, a i c. k. krajowa rada zdrowia przychylnie sprawę traktuje.

Z pomiędzy wszystkich powiatów w Galicyi jest powiat Turczański co do aptek najbardziej upośledzonym, posiada bowiem tylko jedną aptekę w Turce, a jego obszar wynosi 143 kilometry kwadratowe, gmina ma 74 a mieszkańców 62.578. Znajdują się więc w powiecie Turczańskim gminy, które od najbliższej apteki po 5 do 6-ciu mil są oddalone. Jeżeli się do tego zważy, że powiat Turczański jest górzystym i nie ma lepszych środków komunikacyjnych, to dojdzie się do przekonania, że zaopatrywanie się w lekarstwa jest nader utrudnionem, jeżeli w niejednym wypadku wprost niemożliwym.

Najstosowniejszym punktem do otwarcia nowej apteki w powiecie Turczańskim jest miejscowość Borynia.

Borynia sama liczy 1507 mieszkańców, jest siedzibą c. k. sądu powiatowego, c. k. urzędu podatkowego, c. k. urzędu pocztowego, notaryatu, parocha, lekarza okręgowego, zarządu rozległych dóbr Liebiega i Spółki i całego zastępu oficyalistów i służby niższej. Apteka w Boryni oddawałaby usługi całemu okręgowi sądowemu i sanitarnemu do którego należy 37 gmin a znalazłoby też odbiorców w mieszkańcach pogranicznych miejscowości na Węgrach, w szczególności osób, leczących się w Wysoce, miejscowość ta bowiem odległa jest od Wysoce o mil około 4. Apteka w Boryni ułatwiłaby też zadanie lekarza okręgowego, obecnie dla braku apteki całkowicie nie odpowiadające. W okolicy Boryni znajduje się 5 tartaków parowych, zatrudniających licznych robotników, a wkrótce ma się też rozpocząć budowa w okolicy Boryni drogi żelaznej. Zauważać nakoniec należy, że okolica Boryni nawiedzona jest nie rzadko chorobami epidemicznymi. Te wszystkie tu przytoczone powody przemawiają za tem, że otwarcie apteki w Boryni, która aptekarzowi da dostateczne zatrudnienie a zatem i utrzymanie, jest nader wskazanem i pożądanem, a dla tego komisya petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Zywa się W. ck. Rząd, aby w jak najkrótszym czasie postarał się o otwarcie apteki w Boryni.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość.). Jest przyjęty.

Z kolei następuje sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji gminy Balnicy o wypłacenie odszkodowania w kwocie 340 zł. z kaucyi złożonej przez przedsiębiorców budowy drogi żelaznej Łupków-Cisna.

Sprawozdawca poseł Słotwiński ma głos.

Sprawozdawca p. Słotwiński (czyta):
Sprawozdanie

komisji petycyjnej o petycji gminy wsi Balnicy o polecenie Wydziałowi krajowemu wypłacenia odszkodowania w kwocie 340 złr. a. w. z kaucyi złożonej przez przedsiębiorców budowy drogi żelaznej Łupków-Cisna.

Wysoki Sejmie!

Zwierzchność gminy wsi Balnicy udawała się do c. k. Starostwa w Lisku jako też i do Wydziału krajowego z zażaleniami, że przedsiębiorcy budowy drogi żelaznej Łupków-Cisna wzbraniają się pomimo przyrzeczeń wypłacić odszkodowania w łącznej kwocie 310 złr. a. w. za pepsucie dróg i mostków gminnych, za użytkowanie kamieniołomów i szutrowisk, za jeżdżenie po polach i za poniszczenie niektórym mieszkańcom pólów.

Wskutek tych zażeń zawezwał Wydział krajowy uchwałą z dnia 19 listopada 1897 L. 64.185 przedsiębiorców budowy J. Renza, T. Kowalskiego i E. Sayfarta, aby roszczenia włościan gminy Balnicy o ile są usprawiedliwione, odpowiednio do zawartej o budowę umowy, dobrowolnie zaspokoili. Przytem zwrócił Wydział krajowy uwagę przedsiębiorców, że na mocy tej umowy, przysługuje mu prawo dysponowania złożoną kaucją, gdyby zobowiązania ciążące z mocy tej umowy na przedsiębiorcach nie zostały wykonane należycie i dokładnie.

Zawezwanie to nie odniosło dotychczas pożądanego skutku, wskutek czego Zwierzchność gminy wsi Balnicy udaje się do Wysokiego Sejmu z prośbą o polecenie Wydziałowi krajowemu wypłacenia kwoty 340 złr. a. w. z kaucyi złożonej przez przedsiębiorców budowy na zabezpieczenie należącego wykonania zobowiązań ciążących na nich z mocy powyższej rzeczonyj umowy.

Jakkolwiek dla braku dostatecznych podstaw do ocenienia, czyli o ile przedsiębiorcy budowy drogi żelaznej Łupków-Cisna do wynagrodzenia szkody mogą być zobowiązani, komisya petycyjna nie może zalecać przychylenia się do tej prośby, to jednakże w następstwie uchwały Wydziału krajowego z dnia 19 listopada 1897 L. 64.195 i opierając się na osnowie oferty przedsiębiorców budowy, zatwierdzonej uchwałą Wydziału krajowego z d. 21 października 1896 L. 63202 komisya petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić.

Petycyę Zwierzchności gminy wsi Balnicy o wypłacenie kwoty 340 złr. a. w. z kaucyi złożonej przez przedsiębiorców budowy drogi żelaznej Łupków-Oisna, udziela się Wydziałowi krajowemu z poleceniem należytego zbadania i w razie korzystnych dla petentów wyników tych badań, przychylnego jej załatwienia

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Z kolei następuje sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji gminy Łopianki (powiat Dolniński) o wyjednanie prawa poboru surowicy przez 6 miesięcy letnich ze źródła solnego w Strutynie wyżnym.

Sprawozdawca poseł Żardecki ma głos

Sprawozdawca p. **Żardecki** (czyta):

Sprawozdanie

komisji petycyjnej z petycji gminy Łopianki powiat Dolina o wyjednanie prawa poboru surowicy przez 6 miesięcy letnich ze źródła solnego w Strutynie wyżnym.

Wysoki Sejmie!

Gmina Łopianka powiat Dolina używała prawo poboru solanki ze źródła solnego w Strutynie wyżnym z ograniczeniem, że z tego prawa korzystać może jedynie w ciągu 6-ciu zimowych miesięcy.

W swej petycji gmina uprasza Wysoki Sejm o wyjednanie u Władz rządowych rozszerzenia prawa poboru na dalszych 6 miesięcy letnich a na poparcie swej prośby podaje, że w celu osolenia kwaśnej i lichej paszy dla bydła również w miesiącach letnich solanki potrzebują.

Po nadto podnosi gmina szczegół znaczący a mianowicie, że surowica ze źródła w Strutynie wyżnym cuchnie naftą, do użytku dla ludzi jest zupełnie nieprzydatną i w ten sposób wydawaniem surowicy Skarb państwa żadnej szkody nie ponosi.

Mając na uwadze powyżej naprowadzone okoliczności, komisya petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycyę gminy Łopianka powiat Dolina, o wyjednanie u c. k. Rządu zezwolenia na pobór solanki w miesiącach letnich ze źródła solnego w Strutynie wyżnym, odstępuje Sejm c. k. Rządowi do możliwego uwzględnienia.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyj-

muje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji gminy Chocin (pow. Kałuskiego) o wyjednanie u c. k. Rządu prawa poboru surowicy w Zawoju.

Sprawozdawca p. Żardecki ma głos.

Sprawozdawca p. **Żardecki** (czyta):

Sprawozdanie

komisji petycyjnej z petycji gminy Chocin powiatu Kałuskiego o wyjednanie u c. k. Rządu prawa poboru surowicy w Zawoju.

Wysoki Sejmie!

Gmina miejska Chocin powiatu Kałuskiego uprasza o wyjednanie u c. k. Rządu pozwolenia na pobór surowicy w Zawoju.

Z treści petycji i na podstawie zasięgniętych informacyi okazuje się, że gospodarze gminy Chocin liczącej 300 numerów, położonej nad rzeką Łomnicą prze-ważnie trudnią się chowem bydła, gdy jednakowoż grunta położone są w nizinach nad rzeką Łomnicą, więc też i zebrane siano jest kwaśne, częstokroć zamulone i jako pokarm dla bydła nieprzydatne.

Zważywszy, że gmina w latach dawniejszych korzystała z dobrodziejstwa Skarbu państwa i otrzymywała bezpłatny pobór surowicy ze źródła w Zawoju, przeto wobec ciężkich warunków w jakich znajdują się rolnicy, komisya jest zdania, że prośba gminy Chocin zasługuje na poparcie i wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycyę gminy Chocin powiatu Kałuskiego o wyjednanie bezpłatnego poboru surowicy ze źródła w Zawoju, odstępuje Sejm c. k. Rządowi do możliwego uwzględnienia.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji m. Bukowska o odpisanie kwoty 85 zł. dłużnej c. k. Rządowi.

Sprawozdawca p. Hamorak ma głos.

Sprawozdawca p. **Hamorak** (czyta):

Sprawozdanie

komisji petycyjnej z petycji miasta Bukowska o odpisanie kwoty 85 zł. dłużnej c. k. Rządowi.

Wysoki Sejmie!

Gmina miasta Bukowska starając się o utworzenie stacyi telegraficznej w tem

mieście zobowiązała się przed c. k. Rządem datkiem 200 zł. do tego celu przyczynić się. C. k. Rząd otworzył stację telegraficzną w Bukowsku. Gmina miasta Bukowska wywiązała się z swego zobowiązania o tyle, że 115 zł. złożyła. Co do niezłożonych 85 zł. prosi w swej petycji, aby Wysoki Sejm wyjednał u Wysokiego c. k. Rządu uwolnienie od zobowiązania płacenia dłużnych 85 zł. a to z powodów, że c. k. Rząd stację telegraficzną w Bukowsku o kilka miesięcy później otworzył, jak gmina żądała; że stacja telegraficzna w Bukowsku niespodzianie dobrze opłaca się i że wreszcie c. k. Rząd odpisując kwotę 85 zł. odpisze dla c. k. Rządu mało znaczącą kwotę, która jednak dla gminy zubożalej mającej niezmiernie wydatki gminne z uszczuplonymi dochodami jest olbrzymio wielką.

Komisya nie chce przeczyć, że po klęskach zeszłego roku kwota 85 zł. może być dla zubożalej gminy istotnie tak wielką, że ją tylko z bardzo wielką trudnością złożyć by mogła, nie może jednak od zawartego zobowiązania uwolnić. Jest jednak tego przekonania, że Wys. Sejm z uznaniem przyjął by do wiadomości odpisanie tej drobnej kwoty, choćby z tytułu zapomogi dla zubożalej gminy w roku, w którym i c. k. Rząd dość znaczne choć niedostateczne kwoty wyznaczył dla ogólny niedostatek cierpiącej ludności.

Komisya więc wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję miasta Bukowska odstępuje się Wys. c. k. Rządowi do załatwienia z możliwym uwzględnieniem.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek komisji jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji Zwierzchności gminnej i obszaru dworskiego w Gnojniku w sprawie przeniesienia zapory mytniczej.

Sprawozdawca p. Hamorak ma głos.

Sprawozdawca p. **Hamorak** (czyta):

Sprawozdanie

komisji petycyjnej z petycji Zwierzchności gminnej i obszaru dworskiego w Gnojniku, w sprawie przeniesienia zapory mytniczej.

Wysoki Sejmie!

Obszar dworski i Zwierzchność gminna w Gnojniku uskarżają się, że z inicjatywy Rady powiatowej i za interwencją c. k.

Starostwa i Żandarmeryi wybudowano na drodze krajowej Słotwina-Nowy Sącz z pominięciem ustawowych formalności podstępem w 12 kilometrze domek mytniczy i przeniesiono w to miejsce rogatkę z 13 kilometra. Miało to wszystko dlatego się stać, aby jak petycja wyraża się niejakiemu profesorowi Panu Drowi Antoniemu Górskiemu dogodzić, to znaczy, aby ten Pan większy dochód jako dzierżawca myta miał. Przeniesienie rogatki z 13 kilometra na 12. przedstawia dla obszaru dworskiego i mieszkańców Gnojnika tę niekorzyść, że dawniej na drodze do powiatowego miasteczka Brzesko tylko raz myto drogowe opłacali, po przeniesieniu zaś zmuszeni są dwa razy opłacać i to raz w Gnojniku drugi raz pod Okocimem. Odległość jednej rogatki od drugiej wynosi tylko 6½ kilometra. Za użycie więc niepełnych 8 kilometrów drogi krajowej z Gnojnika do Brzeska opłacają dwa razy myto drogowe po 20 ct., razem więc 40 ct. Przyznać należy, że ta opłata za użycie tak krótkiej drogi jest nieco za wielką i że obszar dworski i gmina Gnojnik słusznie żądają zniesienia tego ciężaru.

Z tego powodu oświadcza się komisya za zbadaniem tej sprawy i bezwzględnem zastosowaniem ustawy drogowej co do myt, stawiając wniosek.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję obszaru dworskiego i gminy Gnojnik odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i ścisłego zastosowania ustawy drogowej co do myt.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji gminy Chodaczków mały o zwrot nadpłaty konkurencyjnej na drogę Grzymałów-Skałat-Smykowce w kwocie 3.155 zł. 28 centów.

Sprawozdawca p. Hamorak ma głos.

Sprawozdawca p. ks. **Hamorak** (czyta).

Sprawozdanie

komisji petycyjnej z petycji gminy Chodaczków mały o zwrot nadpłaty konkurencyjnej na drogę Grzymałów-Skałat-Smykowce, w kwocie 3.155 zł. 28 ct.

Wysoki Sejmie!

Pod dniem 27 grudnia 1879 r. do l. 4157 powiadomiło c. k. Starostwo w Tarnopolu zwierzchność gminy Chodaczków mały, że na podstawie rozporządzenia W. c. k. Namiestnictwa z dnia 7 kwietnia 1879 r.

1. 63190, z powodu, że ta gmina będąc w latach 1854—1868 obowiązana konkurować do drogi powiatowej Grzymałów-Skałat-Smykowce kwotą 1.259 złr. 68 ct., w rzeczywistości uiściła 4.414 złr. 98 ct., a zatem 3.155 złr. 28 ct. więcej, ta kwota jej zwróconą będzie w swoim czasie i to w miarę ściągnąć się mających funduszków od stron zalegających z datkami konkurencyjnymi.

Komisya pozwała sobie uwagę zwrócić, że c. k. Namiestnictwo jeszcze w 1879 r. przyznało: że gminie Chodaczków mały z tytułu nadpłaty konkurencyjnej do drogi Grzymałów-Skałat-Smykowce 3.155 złr. 28 ct. zwrócić należy i że c. k. Starostwo w miarę ściągnąć się mających funduszków od stron z konkurencyją zalegających gminie zwrócić także jeszcze w 1879 r. zobowiązało się. Komisya zwraca dalszą uwagę, że od owego czasu już pełnych 18 lat upłynęło a c. k. starostwo w Tarnopolu pomimo zobowiązania się ani centa nie ściągnęło, a co najmniej gminie nie zwróciło. Komisya i tego przemilczeć nie może, że petycyje podobnej treści od różnych gmin wnoszone już niejednokrotnie w W. Sejmie formułką: „Odstępuje się W. c. k. Rządowi do załatwienia w myśl petentów“, załatwiane bywały. Z przykrością jednak komisya podnieść musi, że c. k. Rząd te vota W. Sejmu nie uwzględniał i wszystkie tego rodzaju sprawy załatwiał co najwięcej może jakim bezskutecznym szyberem. Faktem bowiem jest, że gminom w tych sprawach do W. Sejmu udającym się, interwencya W. Sejmu wcale nie pomagała. Z tego też powodu komisya nie może bezskutecznego wniosku: „Odstępuje się c. Rządowi do załatwienia“ polecić, pomimo tego, że sami petenci taką drogę wskazują, lecz proponuje petycyę gminy Chodaczków mały polecić Wydziałowi krajowemu, aby ten w porozumieniu z c. k. Rządem całą sprawę wyjaśnił i petycyę nie tylko gminy Chodaczków mały, lecz i wielu innych gmin w W. Sejmie formalnie załatwiane, lecz w rzeczy samej nie załatwione, ostatecznie załatwił.

Z uwagi więc na podane motywa i z uwagi na ważność sprawy już od wielu lat bez załatwienia wląkającej się, komisya wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycyę gminy Chodaczków mały powiatu tarnopolskiego poleca się Wydziałowi krajowemu do załatwienia w porozumieniu z c. k. Rządem i do złożenia sprawozdania na najbliższej sesji sejmowej z tej sprawy.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdanie komisji petycji Iwana Popowicza, zarobnika ze Zbaraża, o zapomogę.

Sprawozdawca p. Hamorak ma głos.

Sprawozdawca p. ks. Hamorak (czyta).

Sprawozdanie

komisji petycyjnej z petycji Iwana Popowicza, zarobnika ze Zbaraża, o zapomogę

Wysoki Sejmie!

Niejaki Iwan Popowicz, zarobnik ze Zbaraża, żonaty, ojciec dwojga nieletnich dzieci, odnosząc jako posłaniec 200 złr., w drodze w skrytobójczy sposób napadnięty wyratował wprawdzie swoje życie i powierzony pieniądz, lecz został tak ciężko pokaleczony, że według świadectwa zwierzchności gminnej w Zbarażu, do zarobkowania zupełnie jest niezdolny.

Otóż ten biedny wyrobnik, który w obronie cudzego mienia, własne zdrowie postradał, prosi W. Sejm o jednorazową zapomogę. Zwierzchność gminna w Zbarażu powiada, że on zasługuje na wsparcie. Komisya temu przeczyć nie chce, nie jest jednak w położeniu, wyznaczeniem jakiego datku jego prośbie zadość uczynić, a to z wiadomego powodu, że W. Sejm żadnymi funduszami na podobne cele nie rozporządza.

Z uwagi jednak, że Iwan Popowicz na jakieś wsparcie w wysokim stopniu zasługuje wydaje się i z uwagi, że Rady powiatowe na podobne cele funduszami ubogich rozporządzają, mógłby Wydział krajowy petycyę Wydziałowi Rady powiatowej poruczyć do zbadania sprawy i do uwzględnienia.

Z tych powodów komisya petycyjna wnosi

Petycyę Iwana Popowicza odstępuje się Wydziałowi krajowemu do załatwienia w myśl motywów.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Następuje:

Sprawozdanie komisji administracyjnej o petycji Rady powiatowej w Tarnobrzegu, żądającej zniesienia w drodze ustawodawczej §. 12 ustawy o Reprezentacji powiatowej.

Ponieważ sprawozdawca p. Rozwadowski jest chwilowo nieobecny, bo przeszkodził

dzony zajęciami urzędowemi, więc usuwam ten punkt z porządku dziennego, a wracam do punktu 23, którym jest:

Sprawozdanie komisji administracyjnej o wniosku posła Pilata w sprawie ustawodawczego oznaczania minimalnej rozległości parcel katastralnych. (Al. 174).

Sprawozdawca p. Wiktor Władysław Czaykowski ma głos.

Sprawozdawca p. Wład. Wiktor Czaykowski (zaczyna czytać sprawozdanie z al. 174).

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. Wład. Wiktor Czaykowski (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić dołączony projekt ustawy:

U s t a w a

z dnia . . . ustanawiająca minimalną rozległość parcel katastralnych.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem, ustanawiam co następuje:

§. 1.

Przy podziałach posiadłości ziemskich wolno dzielić parcele katastralne na części tylko w ten sposób, żeby każda z tych części obejmowała:

przynajmniej 25 arów czyli ćwierć hektara (695 sążni kwadrat.), jeżeli parcela dzielona zapisana jest w katastrze jako rola, łąka lub pastwisko;

przynajmniej półtora hektara (dwa morgi 970 sążni kwadr.), jeżeli parcela dzielona zapisana jest w katastrze jako las.

§. 2.

Postanowienia §. 1. nie mają zastosowania w wypadkach, w których chodzi o przyłączenie wydzielonej części parceli do graniczącej z nią parceli nabywcy, jeżeli część parceli, pozostająca po takim wydzieleniu, nie będzie obejmowała mniej niż obszar minimalny, wskazany w §. 1. dla tego rodzaju uprawy.

§. 3.

Jeżeli posiadacz parceli zapisanej w katastrze jako las, uzyska pozwolenie zmiany uprawy lasowej na inną uprawę dla jednej części tej parceli, natenczas ta część może być wydzieloną i utworzoną z niej osobna parcela, jeżeli obejmuje przynajmniej 25

arów i jeżeli część parceli pozostająca razem nie będzie obejmowała mniej niż półtora hektara.

§. 4.

W celu wystawienia domu mieszkalnego, budynków gospodarskich i urzędzenia podwórza mogą być wydzielane nowe parcele budowlane dowolnych rozmiarów. Dzielenie parcel, zapisanych w katastrze jako ogród lub staw nie ulega żadnemu ograniczeniu.

§. 5.

Przepisy powyższe stosują się do wszelkich podziałów parcel przedsiębranych po wejściu w życie tej ustawy, z wyjątkiem wypadków wyłączenia części parcel na cele publiczne.

§. 6.

Akty prawne, zdziałane z pominięciem przepisów powyższych, nie mogą stanowić podstawy do wpisu hipotecznego ani też do ewidencji katastralnej i podatkowej.

§. 7.

Wykonanie tej ustawy polecam moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. Piniński. Proszę o głos.

Marszałek. P. Piniński ma głos.

Piniński. Wysoka Izbo! Zapisalem się do głosu, ażeby postawić wniosek formalny, a mianowicie żeby ustawa, znajdujaca się obecnie na porządku dziennym, została na razie usunięta.

Nie stawiam wniosku, ażeby raz na zawsze zniknęła z horyzontu, przeciwnie mam przekonanie, że zawiera ona zdrowe myśli, i że może być, że na tej podstawie będziemy mogli po pewnym czasie tę ustawę uchwalić. Dziś jednak byłoby według mego przekonania za szybko, gdybyśmy w meritum rzeczy weszli i nad poszczególnymi postanowieniami tej bardzo ważnej ustawy mogli powziąć pewną decyzję.

Ustawa została uchwalona przez komisję administracyjną i rozdzielona nam została dopiero wczoraj wieczór. Postanowienia tej ustawy są bardzo trudne i pod względem prawniczym istnieje w niej bardzo wiele wątpliwości. Przyznam się, że żadną miarą nie mógłbym się zdecydować, aby dziś stawiać te lub owe poprawki bez dokładnego i bardzo gruntownego zbadania całej kwestyi. Sądzę, że w tem samym położeniu znajduje się oprócz mnie wielu innych posłów i sądzą, że pewne porozumienie co do niejednego postanowienia jest potrzebne. Dlatego też pozwałam sobie postawić wniosek, który już poprzednio do wiadomości Wys. Izby podałem.

Sądzę, że za kilka dni sytuacja będzie inna, wyjaśnią się zapatrywania i wyobrażenia w poszczególnych kwestyach i wtedy będziemy mogli nad całą rzeczą dyskutować w sposób jaśniejszy i lepszy niż dziś.

Marszałek. Wobec formalnego wniosku p. Pinińskiego otwieram dyskusję nad tym formalnym wnioskiem. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Władysław Wiktor Czaykowski Ja zgadzam się na wniosek p. Pinińskiego.

Marszałek. Wobec ogólnej zgody (wesołość), sądzę, że nie potrzeba podawać wniosku p. Pinińskiego do głosowania i dlatego p. 23 porządku dziennego usuwam z porządku dziennego a zarazem podaję do wiadomości Wys. Izby, że umieszczę go na porządku dziennym w poniedziałek.

Nauczony zaś dzisiejszym przykładem zawiadamiam w tej chwili Panów, że zamierzam postawić na porządku dziennym w poniedziałek również sprawozdanie komisji komasacyjnej z przedłożeniem projektu ustawy o podziale lub regulacji gruntów wspólnie używanych. Podaję to do wiadomości Wys. Izby, abyście Panowie zechcieli tych dwu dni użyć celem przygotowania się do debaty. Proszę p. sekretarza o odczytanie interpelacyi.

Sekretarz p. Stanisław Niezabitowski

Interpelacya

do JWPana Komisarza rządowego.

Już kilkakrotnie w Wysokim Sejmie podnoszona była sprawa o niższenie należytości prawnych od spadków i dokumentów a w szczególności na dniu 1. lutego 1895 zapadła następująca uchwała:

Wzywa się Wysoki c. k. Rząd, ażeby w jak najkrótszym czasie przedłożył projekt ustawy o należytościach prawnych, jasny, zrozumiały systematycznie opracowany, uwzględniający przytem potrzebę ulżenia ciężarów ludności, dalej, aby przy ułożeniu nowej ustawy uwzględnił zasadę, że mniejsze masy spadkowe, na podstawie prawnego następstwa lub ostatniej woli rozporządzenia odziedziczone mają być wolne w zupełności od opłaty skarbowej.

Zważywszy, że reforma ustawy w powyższym kierunku dotąd nie nastąpiła, a zmiana dotychczasowej ustawy o należytościach prawnych jest nader ważną i pilną — zapytują przeto podpisani Wysoki c. k. Rząd, kiedy uchwalony przez Wysoki Sejm projekt ustawy tej do konstytucyjnego traktowania przedłożony będzie i kiedy słusznemu życzeniu

ludności uboższej co do zupełnego uwolnienia od opłaty prawnej od spadków i dokumentów prawnych wartość 1.000 zł. nieprzenoszących zadosyć się stanie?

Lwów, dnia 4. lutego 1898.

Interpelujący:

W Szwed.

Średniawski, G. Milan, Dr. Olpiński, Bojko, Soleski, Romanowicz, Warzecha, Potoczek, Data, Winniczuk, Styła, St. Nowakowski, Franciszek Krempa, Kramarczyk, Wójcik, Żardecki.

Marszałek. Interpelację tę udzielił p. Komisarzowi rządowemu. Proszę p. księdza Niebyłowca, aby zechciał w zastępstwie nieobecnego sekretarza p. Karatnickiego odczytać dalsze interpelacye.

P. ks. Niebyłowiec (czyta):

Interpelacyja

posła Ostapczuka i Towaryszów do c. k. Komisarza prawytelstwennoho.

Dnia 15. padołysta 1897 roku widbuły sia w Borszczewi, seli śniatyńskoho powitu, wybory do Rady hromadskoj. — Partyja doteperisznoho wijta Wojczuka używała pry tych wyborach i pry jich przyhotowieniu wsiakych sredstw, szczo by uderżaty sia pry własoty. Dlatoho ne ohołoszeno ciłkom, szczo listy wyborczy zisłały wyłożeni do prehladu, ne ohołoszeno ośmydnewnoho reczyncia dla wnoszenia reklamacyj i ne ohołoszeno na 8 dniw czasu wyboriw. Dalsze pry samych wyborach dopuszczeno sia rıżnych protywozakonnostej. I tak: nedopuszczeno z rozmysłu mnoho ludej do hołosowania, chocia ony były do toho uprawneni, pofalszowano pownomocyjia naprysutnych. Pry tych wyborach buw prysutnym c. k. urjadnyk śniatyńskoho starostwa Jaworczykowskyj, znanyj wże z pereprowadzenia krowych prawyboriw w Chołojewi. Toj pan ne łysze szczo ne starał sia nedopustyty do neprawystej, ale jeszcze do toho namawlał, bo peredczasom zamknuły hołosowanie. W pryczyni tych neprawylnostej wnesły borszczowski selane protyw tych wyboriw protest, podajucy na fakta czerez sebe podani, kilkadsiat świdkiw. Odnakoż c. k. Starostwo w Śniatyni poruczyło perewedenie dochodzenia w tij sprawi tomu samomu p. Jaworczykowskiemu, kotryj własne pry tych wyborach dopustyw sia protywozakonnostej. Sej pan perewiw dochodzenia w ślidujuczij sposob: dnia 19. hrudnia 1897 roku distaw Danyło Hrynyk Iwaniw, pidpysanyj na perszim miscy na tym protesti, zawizwanie wid Urjadu hro-

madskoho, szczo by razem z „towaryszamy“ jawyw sia 20. hrudnia 1897 w c. k. Starostwi. Danyło Hrynyk jawyw sia dijstno wraz z Kostynom Ksyntukom i Procem Turyczkom u p. Jaworczykowskoho (do kotroho jich p. Starosta wid-prawyw, a p. Jaworczykowskyj pryniaw jich zaraz na wstupi słowamy: „Wynosit sia, marsz za dweri! Ja wże słuchaw ludiej, kotrych wijt pokłykaw i pereświd-czyw sia, szczo wasz protest neuzasadnennyj“. Potim zaczaw wymachuwaty protestom i kryczaw: „Chto wam se pysaw, kilkoste za se zapłatyły? Ja sam buw pry wyborach, znaju, szczo wse buło prawno“ — i widosław jich z niczym. Wsi starania, szczo by c. k. Starostwo w Śniatyni peresłuchało świdkiw, pokłykanych w protesti, niczo ne pomohły, i oczewydnio p. Jaworczykowskyj choce poperestaty łysze na peresłuchaniu świdkiw, pokłykanych czerez doteperisznoho wijta Wojczuka, choć win w pošlidnim czasi za strilanie z rewolweru do hromadjan pozistaje w ślidstwi i je zasuspendowanyj.

Dla scharakteryzowania postupowania p. Jaworczykowskoho pidnesty należyt jeszcze sej fakt:

Koły pered wyboramy hromadskymy Danyło Hrynyk i tow. skłykały narodni zbory, p. Jaworczykowskyj zreformowaw dotyczne podanie w toj sposib, szczo zbory zakazuje sia, bo skłykujuczci, to pyjaky. Koły dnia 11. żowtnia 1897 roku Wasyl Hrynyk Petriw z Borszczewa jawyw sia z towaryszamy u p. Jaworczykowskoho (na jeho wizwanie do czysła 14.874.97), win nazwaw jeho i druhych chruniamy i wsiakymy ynszymy oskorblajuczemy prziwyszczamy, a potim oskorbyw na czesty Dr. Danyłowycza i Dr. Tryłowskoho.

Z ohladu na si fakty, zapytujut pidpysani Jeho Ekscelencyju p. Namistnyka:

Czy znaje win o tim bezprawinim i c. k. urjadnyka nedostojnim postupowaniu p. Jaworczykowskoho?

Szczu dumaje c. k. Prawytelstwo kra-jewe zarjadyty, szczo by dochodzenie w sprawi wyboriw do Rady hromadskoj w Borszczewi, powitu śniatyńskoho, poruczty ynszomu urjadnykowu, a z uwa-hy, szczo w sij sprawi je interesowanyj p. Jaworczykowskyj, wyznaczyty w tiji ciły urjadnyka, szczo ne wchodyt w skład c. k. Starostwa w Śniatyni?

Czy ne bułoby na misicy położyty wże raz konec p. Jaworczykowskoho i potiahnuty jeho do widwiczalnosti?

Lwiv, dnia 3. lutoho 1898.

Interpelujuczij:

Ostapczuk w. r.

Warzecha, Nowakowskyj, F. Krempa, Wynnyczuk, Wójcik, Kramarczyk, Dr. Bernadzikowski, W. Szwed, G. Milan, J. Bojko, Średniawski, Styła, Zajaczkiwskyj, Kulczyckyj, Nebyłowec.

Marszałek. Interpelacyę tę udzielę p. Komisarzowi rządowemu.

P. ks. Niebyłowice (czyta):

Interpelacyja

do Wysokopoważanaho Pana c. k. Komisarja Prawytelstwennoho.

Posoł Zajaczkiwskyj pidnis w swojij besidi na zasidaniu sojmowim dnia 31. sicznia 1898 pry sprawozdaniu z stanu szkil serednych, szczo odnoju z hołownych pryczyn słaboi frekwencyi uczenykw ruskoj narodnosti w serednych szkołach jest takož szowinistyczne traktowanie uczenykw ruskoj narodnosti czerez profesoriw Polakiw i podaw dla ilustracyi dejaki fakty z Brodskoi gimnazyi. Dla pidderżania i pojaśnienia powysszoi żaloby, pozwolajut sobi pidpysani nawesty szcze dalszi jaskrawi fakti ilustrujuczci systemu, jaka wid 2 lit zapanuwala w Brodskij gimnazyi.

I. Dyrektor bridskoi gimnazyi p. Librewskij, kotroho wże pered prycho-dom do Brodiw w r. 1896 poperedyla fama nadmirnoi strohosty dla mołodziży, a spe-cyalno neprychylnosti dla uczenykw ruskoj narodnosti, pry zapysach widstraszuje swoim szorstkym i obrażajuczym rodydziw wid wpysuwania swoich ditej do toho zakładu; rodyczam selanam, zhołoszujuczemy sia do wpysuwania, każe, szczo by ditiam swoim, misto posyłaty ich do szkoły, dały w rukiw pluh, cip abo batih i do wożenia hnoju ich używały. Suprotyw kilkoch starszych ruskych świaszczenykw postupyw win obydzajuczto pry zapysach woseny r. 1897/8, i to ne dywo, bo dyrektor Librewskij widno-syt sia z pohardoju do ruskoj narodnosti, czocho dowodom i se, szczo uczenykw ruskoj narodnosti nazywaje w klasi „diakamy“, „pałamaramy“ i t. p., radyt, szczo by iszły na policajiw do Łesznewa, abo szczo by zabyrały sia do Kijewa.

II. W wydu takoho szowinistycznoho postupowania dyrektora zakładu nauko-woho, ne dywno, szczo i dejaki Polaky profesory wydiat w tim zaochotu do sto-ronnyczoho postupowania i uhnetenia ruskoj mołodziży. Taja woroża tendencyja dla mołodziży ruskoj pokrywaje sia raz bez wzhladnoju sprawedlywostej, a dru-hyj raz antysemytyzmom. Profesor Ron-

sinowski, kotryj pobicz dyrektora Librewskoho najjaskrawijske zaznacza i dokumentuje swoju neterpymist dla ruskoj mołodiży, zapowiw w VI. klasi w tekucim roci szkolnim: „szczo do VII. klasy perezpustyt lysze samych Polakiw“ — a treba zaznaczyty, szczo taja klasa czytła w mynuwszim roci 1896/7 w piatij klasi 21 uczenykiw Rusyniww; z tych perezpuszczono 11 do VI. klasy; z tych znów perezpało w I. kursu 1897/8 wiśmoch, a załedwo 3 distało perszu klasu. W nasłidok toho 3 uczenykiw z VI. klasy, z kotrych dwa oderżały dwijku lysze z samoho polskoho jazyka musily pereznesty sia do inszoi gimnazyi. Zła nota z polskoho jazyka ne buła wypływom nedbalstwa uczenykiw, ale wypływom kaprysu uczytela; abo do uczenyka Polaka z VI. klasy, kotryj piśła perekonania zasłużyw buw na dwijku, skazaw tożje w klasi: „Ty zasługujesz na dwójkę, ale daję tobie pierwszą, ażebyś nie stracił ochoty do nauki“ a do Rusyniww skazaw: „a wam dwom, ażebyście się na głowę postavili, dam dwójkę“. Na nekoryst klasyfikacyi z polskoho jazyka wpływajut hołowno noty z pyśmennyh wyrobiv, a ocinenie tychże zawisło ciłkom wid humoru p. Ronsinowskoho, bo w klasi skazaw do uczenykiw, szczo wyrub ne może buty downszyj jak na 3 storony, bo w protiwnim razi distane uczenyk cenzuru nedostatoczną, chotiajby. zadacza buła najlipsza, „zresztą to zależy od mego humoru“. Wprawdi zadaczi pyśmenni kontroluje dyrektor gimnazyi, odnakoż pry znanim usposobłeniu p. dyrektora ne wychodyt z toho dla uczenykiw nijaka koryst.

III. Pedagogiczna strohist jak z odnoj storony jest dokazom nezyczływosty dla mołodiży ruskoj narodnosty, tak z druhoj storony jest lysze pokrywkoju dla inszyh ciłej; czoho dokazom ślidujuca promowa p. Ronsinowskoho do uczenykiw w VI. klasy: „Ja was przerobię na Polaków i jak wybuchnie powstanie, będę waszym kapitanem. Nie dziwujcie się Rusini, że my was ciśniemy, ale prusak i moskał nas ciśnie i wypiera z naszego kraju, dlatego my was ciśniemy, żebyście zajęli nasze miejsce“.

IV. Jest prjamo nemożliwym, szczo by dyrektor p. Librewski ne maw widomosty o takim postupowaniu pana prof. Ronsinowskoho, a dywno w tim projawlje sia oczewydnij system, szczo by rusku mołodiż wid seho zakładu widstraszty w tij ciły, szczo by Rusyny powita brodskoho ne mały pidstawy domahatys

rozszyrenia nauky jazyka ruskoho, ewentualno wwezenia klas paralelnych z ruskym jazykom wykładowym w gimnazyi w Brodach. Zaznaczyty wypadaje, szczo w nimeckij gimnazyi bridiskij staw jazyk polskij obowiazkowym „iure caduco“ — suprotyw zakoniw, a pry teperysznij uprawi zakładu i znanim usposobłeniu dejakych profesoriw jest hołowno riszajuczym pry ocineniu prydatnosty uczenyka do promocyi. Bo koły jazyk polskij, wproczim potribnyj, pidnesenyj do takoho riszajuczoho wpływu, to obowiazujuczij jazyk nimeckij piśła wyrażenia c. k. Dyrektora gimn. Librewskoho jest „językiem baranim“, kotryj najwysszyj czas bułoby znesty.

Fakty nawedeni rozjaśnial i pidoprut dowodamy pretsidatel selanskoj Rady O. Julian Mandyczewskij, paroch w Berłyni, człen Wydiłu O. An. Dołyński, paroch w Brodach i druhyj, kotrych ony wskazuł, koły budut peresłuchani.

W wydu toho zapytujut pydpisani, czy widomo c. k. Wysokij krajewyj Radi szkolnoj o:

1. Prowokacyi Rusyniww czerez teperisznoho uprawytela c. k. gimnazyi w Brodach p. Stanyśława Librewskoho?

2. Czy hadaje Wysokie c. k. Prawytelstwo położyty koneć tym anormalnym widnosynom na bridiskij gimnazyi i zabezpeczyty i Rusynom możnist posyłania ditej swoich do bridiskoj gimnazyi?

3. Czy Wysokie c. k. Prawytelstwo hadaje prywernuty prawa, zakonam derżawnym zaporuczeni ruskomu jazykowu, usunuty obowiazkowu dla Rusyniww nauku jazyka polskoho, a wprowadaty dla uczenykiw Rusyniww obowiazkowu nauku jazyka ruskoho, jako jazyka krajewoho?

Interpelujuczij:

Wasyłyj Nebyłowec.

Hamorak, Ochrymowycz, Wynnyczuk, Ostapeczuk, Karatnyckij, Nowakowskij, Wachnianin, Mandyczewskij, Kulczyckij, Zajaczkiwskij, Dr. Sawczak, Wójcik, Styła, Krempa, Potoczek, Data, Warzecha.

Marszałek. Interpelacyę tę udzielił p. Komisarzowi rządowemu.

Porządek dzienny jest wyczerpany. Następne posiedzenie jutro o godzinie 10 rano z następującym porządkiem dziennym (czyta):

Porządek dzienny

19. posiedzenia, 3. sesyi, VII. peryodu

Sejmu galicyjskiego,

które się odbędzie

w sobotę dnia 3. lutego 1898

o godzinie 10. przed południem.

1. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany i uzupełnienia postanowień uchwały sejmowej z 15. lutego 1897 co do poparcia budowy kolei Przeworsk-Bachórz (Dynów).

Sprawozdawca poseł Chamiec.

2. Sprawozdanie komisji administracyjnej o petycji Rady powiatowej w Tarnobrzegu żądającej zniesienia w drodze ustawodawczej §. 12. ustawy o Reprezentacji powiatowej.

Sprawozdawca poseł Rozwadowski.

3. Sprawozdanie komisji budżetowej w przedmiocie założenia szkoły kadeckiej we Lwowie.

Sprawozdawca poseł Scipio.

4. Sprawozdanie komisji szkolnej o wniosku posła Barwińskiego w sprawie utworzenia w Tarnopolu gimnazjum z językiem wykładowym ruskim.

Sprawozdawca poseł Cielecki.

5. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o petycji mieszkańców Letni, Medenic i okolicznych gmin w sprawie odwodnienia łąk nad Dniestrem i Tyśmienicą.

Sprawozdawca poseł Stadnicki.

6. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o petycjach oddziałów Towarzystwa gospodarskiego w sprawach odnoszących się do regulacji Dniestru.

Sprawozdawca poseł Stadnicki.

7. Sprawozdanie komisji gminnej z petycji gminy Nienadowy (w powiecie Przemyskim) względem uwolnienia gminy od ponoszenia kosztów leczenia Emila Kędzińskiego.

Sprawozdawca poseł Stadnicki.

8. Sprawozdanie komisji sanitarnej o petycji Reprezentacji pow. Cieszanowskiego względem przyjęcia na fundusz krajowy kosztów leczenia chorych w szpitalu Lubaczowskim za czas od 10. grudnia 1896 do 31. maja 1897.

Sprawozdawca poseł Jakliński.

9. Sprawozdanie komisji sanitarnej z petycji Towarzystwa farmaceutycznego „Unitas“ w Krakowie w sprawie pomnożenia liczby aptek publicznych w Galicyi.

Sprawozdawca poseł Olpiński.

10. Sprawozdanie komisji petycyjnej w sprawie prośby Dr. Władysława Głaczyńskiego, prowizorycznego dyrektora szpitala powszechnego w Kołomyi o veniam aetatis.

Sprawozdawca poseł Michalski.

11. Sprawozdanie komisji szkolnej z petycji gminy m. Horodenki w sprawie budowy nowej szkoły w Horohence.

Sprawozdawca poseł Karol Dzieduszycki.

Posiedzenie zamykam.

(Koniec posiedzenia o godzinie 12. minut 20 w południe).

